

JUŻ JUTRO ŚWIĄTECZNE WYDANIE „DL”

A oto niektóre z pozycji, które ukażą się w świątecznym, podwójnym wydaniu „Dziennika”:

- PANNA PIOTRKOWSKA
- CZY UDA SIĘ STEROWAĆ WYŻYWIENIEM?
- Z CZESŁAWEM MAJEWSKIM O KABARECIE
- ZACZEŁO SIĘ OD ADAMA I EWY, CZYLI (PO)ŻYCIE Z PRZYMRUŻENIEM OKA
- JAK „KUPOWANO” PANNE MŁODĄ?
- PORNO CORNER
- SZUKAJ SAMEGO SIEBIE

i wiele innych, interesujących pozycji.

Robiąc świąteczne zakupy nie zapomnij o „Dzienniku”!



Przed budynkiem Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej przy ul. Włoczańskiej w Łodzi „prezentują broń” samochody-drażyny. Na pierwszym planie najnowszy sprzęt łódzkiej straży. Jest to wóz marki „Magirus-Iveco” mający drażnę o wysokości 44 metrów, na której zainstalowana jest winda.

W. M. Foto.: A. WACH



MYSŁA JUŻ O SYLWESTRZE W 2000 ROKU

Za 13 lat, uczestnicy zabaw sylwestrowych powitają XXI wiek. Już dziś w różnych krajach niektórzy myślą o tym, jak i gdzie powitać przelotny tysiąclecie. Są tacy, którzy wybierają się na Księżyc, inni na bezludne wyspy, a pochodzący z Tarnowa Amerykanie polskiego pochodzenia — Jan i Stefan Kumięgowie z Chicago — pragną za 13 lat bawić się na sylwestrowym balu w... tarnowskim „Bristolu”. Nadesłali w tej sprawie list do oddziału „Dziennika Polskiego” w Tarnowie pytając czy istnieje możliwość zarezerwowania w restauracji „Bristolu” kilku stolików na bal sylwestrowy roku 2000.

BEZ PRZESIADKI

Cheć pobić światowy rekord jazdy pociągiem osobowym bez przesiadki, nie trzeba udawać się do Ameryki, czy Australii.

Należy wsiąść do pociągu w Lizbonie i przez Madryt, Paryż, Berlin, Warszawę, Moskwę, Omsk i inne miasta dojechać do Władywostoku, na radzieckim Dalekim Wschodzie. Ta jedyna na świecie, rekordowa trasa ma 14.589 km długości.

Oczywiście, tyleż samo z Władywostoku do Lizbonu.

JAPOŃSKI ROK ZAJĄCA

Niezliczone tłumy, odświętnie ubranych, Japończyków przybyszą w tych dniach do niewielkiej miejscowości Jasutomi. Celem pielgrzymki jest złożenie holdu wykonanej z papieru i bibuły podobnie zajęcia, wysokiej na 2 metry. Przyczyna pielgrzymek jest bardzo ważna. Otóż 1987 rok — według tradycyjnego kalendarza — jest w Japonii „rokiem zajęcia”.

Zając, zgodnie z tradycją japońską, symbolizuje chytrych, możliwość osiągnięcia każdego celu, przy czym całe działanie ma znamionować dobroduszość, sprzyjać bliźniemu.

Właśnie takie zalety charakteru mają ludzie urodzeni w latach 1975, 1963, 1951 i wcześniej, co 12 lat.

(opr. zg)

Wydanie I

ŁÓDŹ, wtorek, 23 grudnia 1986 roku 299 (12205) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 8 Zł

DL

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

* Zadania rządu w I półroczu przyszłego roku * Stan ochrony środowiska * Reglamentowana sprzedaż mięsa * Podatek wyrównawczy

Posiedzenie Prezydium Rządu

Biuro Prasowe Rządu informuje: 22 bm. obradowało Prezydium Rządu. Omówiono tryb prac nad wykonaniem przyjętego przez III Plenum KC PZPR harmonogramu realizacji uchwały X Zjazdu PZPR. Rozpatrzone również tryb prac nad realizacją postanowień uchwały III Plenum oraz planem pracy Rady Ministrów w I półroczu przyszłego roku.

Głównym zadaniem rządu jest stworzenie warunków ekonomicznych, prawnych i organizacyjnych

odpowiadających obecnemu etapowi wdrażania reformy gospodarczej i gwarantujących realizację Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986—1990. W pracach Rady Ministrów uwzględniono konieczność dokonywania zmian strukturalnych w gospodarce narodowej i jej proekspansyjnej reorientacji oraz przyspieszenia postępu naukowego, technicznego i organizacyjnego. Intensywnie kontynuowane będą przedsięwzięcia zmierzające do ograniczenia materiału- i energochłonności gospodarki narodowej.

W kolejnym punkcie Prezydium Rządu zapoznano się z informacją o stanie ochrony środowiska oraz o aktualnych pracach rządu w tym zakresie. Jak wynika z badań, w ostatnich trzech latach zahamowana została tendencja do pogarszania się jakości wód rzecznych. Pogorszeniu ulegał jednak stan czystości jezior. Intensyfikacja budowy oczyszczalni ścieków w latach 1983—85 spowodowała wzrost liczby ścieków poddawanych proce-

(Dokończenie na str. 2)

Program 50 zapobiegania narkomanii

Jak stwierdzono wczoraj na posiedzeniu Komisji ds. Zapobiegania Narkomanii przy Radzie Ministrów po raz pierwszy w 1985 r. nie zaobserwowano wzrostu liczby osób uzależnionych. Nastąpił spadek liczby leczonych w poradniach, szpitalach i ośrodkach rehabilitacyjnych, zmniejszyła się liczba zgonów ofiar narkomanii, zmalały przestępstwa dokonywane na tym tle. Komisja przyjęła program zapobiegania narkomanii w 1987 r. Przede wszystkim wszechstronnymi działaniami profilaktyczno-uświadamiającymi obejmie się całą młodzież.

W. Jaruzeński przyjął dyrektora generalnego FAO

22 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzeński przyjął przebywającego w Polsce dyrektora generalnego FAO — Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa — Edouarda Saouma.

Dyrektor generalny FAO przedstawił przewodniczącemu Rady Państwa główne kierunki działania tej organizacji w przyszłości. Omówiono także udział Polski w inicjatywach żywnościowych FAO.

Kontakty FAO z Polską rozwijają się doskonale — stwierdził S. Saouma. Z żadnym innym krajem europejskim nie mamy tak rozwiniętych programów współpracy naukowo-badawczej, jak z Polską. Bardzo wysoko ocenia się także prace polskich ekspertów w rzeszowskiej centrali FAO oraz w opracowywaniu programów rozwoju rolnictwa dla krajów rozwijających się — powiedział na konferencji prasowej.

90 rocznica urodzin marszałka K. Rokossowskiego

22 bm. w Gdańsku przebywał naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR — Wiktor Kulikow. Jego wizyta odbyła się w związku z 90 rocznicą urodzin marszałka Konstantego Rokossowskiego, honorowego obywatela miasta Gdańska.

Z tej okazji zorganizowana została w ratuszu, głównym miejskim uroczysta sesja MRN. W trakcie sesji wygłoszono okolicznościowe referaty poświęcone życiu i działalności marszałka Konstantego Rokossowskiego. Przpomniano także jego rolę w wyzwoleniu ziem gdańskich, za co przyznana mu została godność honorowego obywatela Gdańska, Gdyni i Kartuz.

Marszałek Kulikow omówił polityczne i wojskowe zasługi Konstantego Rokossowskiego dla ZSRR i Polski.

Spotkanie przewodniczącego Rady Państwa z prymasem Polski

Dnia 22 grudnia 1986 r. miało miejsce spotkanie Wojciecha Jaruzeńskiego, przewodniczącego Rady Państwa z kardynałem Józefem Glempem, prymasem Polski.

Przewodniczący Rady Państwa i prymas Polski omówili kierunki przygotowań do trzeciej wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce w czerwcu 1987 r. Podkreślono, że dla wizyty papieża powinny być już obecnie tworzone odpowiednie warunki, a przede wszystkim sprzyjający klimat w całokształcie stosunków państwo — Kościół, aby wizyta przyniosła pożytek wiernym i Polsce.

Przewodniczący Rady Państwa i prymas Polski uzgodnili, iż władze państwowe i kościelne skierują zaproszenie do papieża. Wizyta będzie jeszcze jedną okazją potwierdzającą mocne, godne szacunku zaangażowanie Jana Pawła II w sprawę obrony pokoju.

Uznano za celowe przyspieszenie prac nad statutem prymasem Kościoła katolickiego w PRL.

(PAP)

Narada w Bukareszcie

W poniedziałek rozpoczęło się w Bukareszcie spotkanie państw bałkańskich na szczepie ekspertów, poświęcone utworzeniu strefy bez broni chemicznej na Bałkanach. Uczestniczą w nim delegacje Bułgarii, Grecji, Jugosławii, Rumunii i Turcji. W czasie otwarcia odczytano listy skierowane do prezydenta SRR Nicolae Ceausescu adresowane do szefów państw i rządów krajów, które uczestniczą w spotkaniu oraz do obecnych w Bukareszcie delegacji. Przywódca rumuński wyraził w nim przekonanie, że pierwsze spotkanie przedstawicieli państw bałkańskich stanie się ważnym wkładem w wysiłki na rzecz rozbrojenia i pokoju.

USA

Zwiększenie pomocy dla contras

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes poinformował oficjalnie, że rząd zamierza zażądać od Kongresu zwiększenia pomocy dla nikaraguańskich contras. Pod naciskiem rządu Kongres przeznaczył w 1986 r. na nie wypowiedzianą wojnę przeciwko Nikaragui 100 mln dolarów. Na 1987 r. — powiedział Speakes — administracja poprosi o sumę przewyższającą 100 mln dol. Środki te będą włączone do tajnej części budżetu federalnego. Informacja rzecznika Białego Domu potwierdza, że rząd USA opracowuje plany nasilenia wojny przeciwko Nikaragui.

Pierwszy dzień kalendarzowej zimy

Śnieg w całym kraju Lawiny w górach

Pierwszy dzień kalendarzowej zimy zaprezentował się w białej szacie. Miejscami silny wiatr powodował lokalne zamiecie. Jak informuje Centralny Zarząd Dróg — wszystkie drogi tzw. I i 2 kolejności zimowego utrzymania są przejezdne, ale występuje niepożądane i warstwy zajeżdżonego śniegu. W woj. gdańskim i kieleckim nieprzejezdne są dwa odcinki dróg lokalnych. Ponieważ warunki ruchu będą nadal trudne, zwłaszcza na szlakach lokalnych, a miejscami pada śnieg — użytkownicy dróg powinni pamiętać o dostosowaniu prędkości jazdy do tych okoliczności.

Na trasy woj. szczecińskiego skierowano ok. 50 piaskarek. Biała pokrywa na razie jest niewielka, ale plugi odśnieżne są w każdej chwili gotowe do wyjazdu. Na morzu utrzymuje się sztormowa pogoda, bałtyccy rybacy przebywają w swych bazach.

Kłopoty ma komunikacja autobusowa w regionie krakowskim. Na drogach jest ślisko, a obfite, niedzielne opady śniegu sprawiły, że jego pokrywa miejscami dochodzi do 80 cm. Rano w Krakowie zanotowano minus 10 st. C. Na drogi wyjechało 170 plugów lemieszowych i ponad 200 piaskarek. Podobną temperaturę zanotowa-

no rankiem w Górach Świętokrzyskich. Tam też są najgorsze w regionie warunki jazdy dla samochodów i autobusów.

Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe działające we wszystkich masywach górskich na południu Polski ostrzega entuzjastów nart, zwłaszcza tych początkujących, przed brawurą. Warunki śniegowe są trudne, a w Tatrach, Sudechach i w niektórych partiach Beskidów m. in. w okolicach Babiej Góry notuje się poważne zagrożenie lawinowe.

(PAP)



62-kilogramowa suma wylowili wędkarze-amatorzy z rzeki Raby w pobliżu Gyor na Węgrzech.

CAF — MTI

Usiłowano wywieźć z kraju List carycy, kawior i srebro

Ok. 4 mln turystów odprawili w tym roku pracownicy Urzędu Celniczego w Rzepinie (woj. gorzowskie), któremu podlega 8 przejść na środkowym odcinku zachodniej granicy — od Łeknicy do Kostrzyna, w tym dwa duże międzynarodowe przejścia drogowo w Świecku i Olszynie. Z ogromną większością podróżnych nie było kłopotów, ale — jak zwykle — stałe zdarzają się też amatorzy przemytu. Rzepiński celniczy wszczął w br. ponad 1700 spraw karno-skarbowych, z których 350 trafiło do sądu.

Najczęściej próbowano wyjazdowego przemytu dewiz. Od wprowadzenia nowej taryfy celnej — w sierpniu ub. r. — wykryto ponad 40 prób wwozu samochodów zachodnich bez uiszczenia cła. W Olszynie próbowano przemycać urządzenia i materiały dla nielegalnej działalności politycznej; w transportach darów z Francji i RFN znaleziono m.in. dużą ilość farby drukarskiej, papieru, kalki hektograficznej, powielacz, drukarkę.

A oto kilka ostatnich „odkryć” rzepińskich celniczków: w ub. m. w Świecku udaremniono obywatelce RFN wywiezienie m.in. oryginal-

nego listu carycy — żony Mikołaja I i zabytkowej zastawy stołowej.

Na początku grudnia celnicy z Kunowic znaleźli w przedziale pociągu jadącego do Francji pod ławkami 55 kg kawioru, do którego nikt się nie przyznał. Zatrzymano obywateli nigeryjskich, próbujących za oparciem kolejowych siedzeń przemycać 9 kg wyrobów i monet ze srebra.

(PAP)

RFN

Podpalenia domów handlowych

W poniedziałek rano zanotowano dwa nowe pożary domów handlowych w Hamburgu (RFN).

Zostały one natychmiast ugaszone. Jednak straty materialne — wynika m. in. z zalania stoisk wodą — są bardzo poważne. Poniedziałkowe podpalenia nastąpiły po serii pożarów, jakie wybuchły w 7 hamburskich sklepach w niedzielę.

Ponadto w niedzielę i poniedział-



Gorączka przedświąteczna ogarnia także Węgry. Tak wyglądała ulica Paryska w Budapeszcie w przedświąteczną niedzielę.

CAF — MTI

Fala strajków ogarnia Francję

Coraz większych rozmiarów nabiera akcja strajkowa kolejarzy francuskich. Po tym, jak początkowo do strajku przystąpili kolejarze paryscy, w ciągu minionego doby strajk rozszerzył się na ca-

ły kraj. Do maszynistów dołączyli inni pracownicy komunikacji kolejowej.

Strajkujący domagają się zagwarantowania im stabilnych dochodów realnych, a także rezygnacji z zaplanowanej redukcji kilku tysięcy stanowisk pracy na kolejach francuskich.

Strajk ogarnął praktycznie wszystkie regiony kraju do tego stopnia, że w poniedziałek kursował tylko po piąty pociąg. Najtrudniejszą sytuacją wytworzyła się we wschodniej części republiki. Przez niektóre miasta, jak np. Chambery, nie przejeżdżają żadne pociągi — strajkujący blokują nawet te pociągi, których załogi nie uczestniczą w ruchu protestacyjnym.

W poniedziałek zaczął się trzydniowy strajk motorniczych paryskiego metra. Ponad połowa pociągów paryskiej kolei podziemnej była tego dnia nieczynna — niektóre linie w ogóle nie funkcjonowały.

Trwa również strajk pracowników portów i marynarzy.

CO DZIEŃ niesie

W 357 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.43, zajdzie zaś o 15.26.

Imieniny obchodzą:

Ślawomira, Wiktorja, Jan
Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu. Temp. maks. w dzień ok. — 3 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami porzywisty, zachodni, powodujący zawieje i zamiecie śnieżne.

O godz. 19.00 ciśnienie wynosiło 975,7 hPa, tj. 734,1 mm.

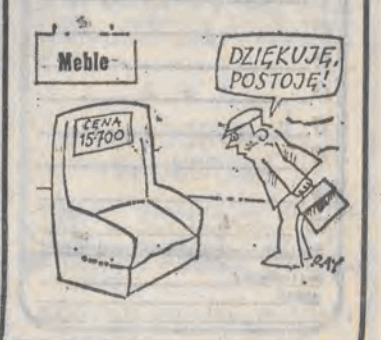
Z kalendarza wydarzeń

1831 — Zm. E. Plater, uczestniczka powstania listopadowego.

Taka sobie myśli

Kto w zimie próżnuje, ten drugi rok w klasie przezimuje.

Uśmiechnij się



SPORT

- Odznaczenia dla zasłużonych
- Puchary najlepszym klubom i szkołom

Uroczyste zakończenie sportowego roku

W hali Tęczy zebrał się wczoraj sportowcy, działacze i sympatycy, uczestnicząc w uroczystym podsumowaniu sportowego roku w woj. łódzkim. W uroczystości wzięli udział m. in. prezydent Łodzi — Jarosław Pietrzyk i przewodniczący RN m. Łodzi — prof. Mieczysław Serwiński.

Po uczczeniu pamięci zmarłych w tym roku znakomitych sportowców łódzkich, dyr. WKFSiP — Henryk Grenda przedstawił najważniejsze osiągnięcia klubów i organizacji sportowych woj. łódzkiego w 1988 roku. Obok niewątpliwych sukcesów sport łódzki zamyka br. wieloma niepowodzeniami, ale obok tego padło wiele optymistycznych akcentów. Znaczące wyniki odnotowane zostały w sporcie dziecięcym i młodzieżowym, w działalności szkolnych ogniw sportowych oraz zakładowych i środowiskowych ognisk TKKF.

Najbardziej zasłużeni szkoleniowcy i działacze zostali uhonorowani odznaczeniami państwowymi i sportowymi.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymali: Jan Dziedzić (SZS), Stefan Madejski (Start Pabianice) i trener koszykówki, opiekun pierwszoligowej drużyny LKS, a obecnie pabianickiego Włókniarza — Henryk Langierowicz.

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI wręczono: Kazimierzowi Zawadzkiemu, Mieczysławowi Pawlikowskiemu (obaj Start Pabianice), a Medalem 40-lecia PRL wyróżniono Zbigniewa Starzyńskiego (Bzura Ożarów).

HONOROWE ODZNAKI MIASTA ŁODZI otrzymali: Henryk Kolo-dziejczyk, Janusz Brudziński, Tomasz Gamus, Kazimierz Wojtczak.

Wręczono także odznaczenia: „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”. Otrzymał je: **ZŁOTE**: Stanisław Hofmoki, Longin Micha-siewicz, Artur Sławiński; **SREBRNE**: Andrzej Krawczyk, Jan Warzywoła, Andrzej Urbaniski, Zdzisław Kreisel, Bogdan Kunka, Andrzej Stępański, Bogumił Malinowski, Zbigniew Miątek, Stanisław Kosucki, Feliks Włodarczyk, Mirosław Rolezak, Leonard Kawski, Kazimierz Gwizdka, Jan Górecki, Edward Malicki, Lech Szkadkowski, Edmund Zajac, Eulalia Caban, Bronisław Pawłowski, Jerzy Kuźniak; **BRĄZOWE**: Janusz Michalski, Stanisław Szyburski, Kazimierz Cie-sła, Halina Spiewak, Jerzy Czy-

szanowski, red. Michał Bunio. Odznaczenie „Zasłużony dla sportu łódzkiego” wręczono Włodzimierzowi Tyszkiewiczowi.

Ogłoszono także wyniki konkursu wojewódzkiego na najlepiej przygotowany obiekt sportowo-rekreacyjny w sezonie 1988. Puchary za zwycięstwo w tym współzawodnictwie przypadły: AZS, Spolem, Startowi oraz DKF przy Ognisku TKKF „Osiedle Jagielly”, MOSiR Pabianice, WOSiR „Promieniści”, a specjalna nagroda — kąpielisku „Fala”.

Ponadto pucharami uhonorowano kluby i placówki szkolne oraz sportowe, mające najlepsze wyniki w rozwoju sportu dziecięco-młodzieżowego. Otrzymał je: Start, MKS „Trójka”, Tęcza, Spolem, Widzew i LKS oraz XX LO, XXX LO, III LO, Z. Sam. nr 1 i ZS Mel-elekt. **GRATULUJEMY!**

Uroczystości uświetniły atrakcyjne pokazy młodych sportowców łódzkiego klubów. Efektowne układy ćwiczeń zdemontowali: gimnastyk Widzewa i Tęczy oraz dżudoocy MKS Pałac Młodzieży, obchodzący w br. jubileusz 15-lecia istnienia sekcji. (wróć)

Rekord K. Deyny — wyrównany

W. Smolarek piłkarzem roku

W świątecznym wydaniu „Sportu” ogłoszono wyniki plebiscytu czytelników tej gazety na piłkarza roku. Jubileuszowy, 20 plebiscyt wygrał z dużą przewagą Włodzimierz Smolarek. Jest to już trzeci jego zwycięstwo — poprzednio w latach 1981 i 1984. Wyrównał tym samym rekord Kazimierza Deyny. Na plebiscyt wpłynęło 5649 głosów; typowano 94 piłkarzy. Ubiegłoroczny zwycięzca Dariusz Dziękanowski uplasował się na 16 miejscu.

Oto jak wygląda pierwsza dziesiątka katowickiego „Sportu”: Włodzimierz Smolarek, Jan Karas, Waldemar Matysik, Jaek Kamiński, Andrzej Rudy, Ryszard Tarasiewicz, Jan Urban, Marek Koniarek, Marek Lesniak, Marek Majka.

AZS Olsztyn — Wifama 0:3

Kolejne zwycięstwo łódzkich siatkarzy

AZS Olsztyn — Wifama Łódź 0:3 (9:15, 13:15, 14:16). Łódzianie pokazali, że potrafia walczyć do ostatniej piłki. W drugim secie przegrywali już 13:8, a jednak w końcówce potrafili przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Również w trzeciej partii gospodarze prowadzili 10:8, 13:12

14:13, jednak w końcówce zespół Wifamy obronił trzy piłki setowe i zdobył punkty brakujące do zwycięstwa w całym spotkaniu. Sukces ten ułatwili im jednak sami akademicy, grający bardzo nierówno, bez koncepcji i konsekwencji, popełniający przy tym seriami mnóstwo błędów w zagrywce, jej przyjęciu oraz innych elementach gry.

- W pozostałych meczach padły następujące wyniki:
- Resovia Rzeszów — Legia Warszawa 3:0
 - Gwardia Wrocław — Stal Nysa 3:1
 - Czarni Radom — Stal Stocznia Szczecin 1:3
 - Płomień Sosnowiec — Hutnik Kraków 1:3

W SKRÓCIE

► W Tomaszowie Mazowieckim zakończyły się w niedzielę indywidualne mistrzostwa Polski w wieloboju łyżwiarskim. Zawody rozgrywane były w niesprzyjających warunkach, przy ciągłym padającym śniegu. Nie odnotowano więc rewelacyjnych czasów, choć doszło do niespodzianek, którym były dwie parzki Erwiny Ryś-Ferens. Mimo to, Ryś-Ferens wywalczyła swój kolejny tytuł mistrzyni kraju w wieloboju. Wśród mężczyzn triumfował Piotr Krysiak.

► Po ośmiu rundach szachowego turnieju artystów w Brukseli na czele znajduje się mistrz świata Gari Kasparow, który zgromadził 6 pkt. Wyprzedza on Wiktora Korczonja, Nigela Shorta i Johna Nunnę — wszyscy po 4 pkt.

► W siódmej rundzie Kasparow zremisował z Korczonją, a w ósmą pokonał, po 32 posunięciach, Roberta Huebnera.

► Jordanka Donkova i Asen Zlatew zostali uznani za najlepszych sportowców Bułgarii w 1986 r. w tradycyjnej, 29 już ankiecie „Naroden Sportu”. (opr. Jsb)

Wyciągali... rybę z wody

Znane z licznych inicjatyw w organizowaniu zawodów pływackich kierownictwo i szkoleniowcy Ogniska TKKF „Delfin” na Retkini przeprowadzili cieszące się ogromną popularnością zawody dla dzieci na pływalni SP-137.

Wśród dziewcząt trzy zwycięstwa odniosła Monika Zebrowska, a wśród chłopców czterokrotnie triumfował Marek Zajac. W czwartym już konkursie pn. „Wyciągamy rybę z wody” najlepszym okazali się w poszczególnych grupach wiekowych: Robert Krawczyński, Mirosław Tomasi i Dariusz Jagiello. (w-w)

Rower i milion złotych

Łódzkie kolarstwo kończy rok znaczącymi osiągnięciami. Dotyczy one przede wszystkim udanych startów w rywalizacji krajowej, czego dowodem są medale i dyplomy zdobyte na najważniejszych imprezach z mistrzostwami Polski włącznie.

Brakuje jednak oczekiwanych przez władze i sympatyków sportu kolarskiego w Łodzi wyników na arenie międzynarodowej, które były niedgdy udziałem kolarzy z łódzkiego klubów. Przypomnieć wypada chociażby medalowe sukcesy na igrzyskach olimpijskich i mistrzostwach świata odnoszone przez M. Nowickiego, A. Bekę, K. Sujkę, J. Kotlińskiego i innych. Czy doczekamy się takich osiągnięć w najbliższych latach?

Półki ko kierownictwo łódzkiego sportu postanowiło ufundować specjalne nagrody dla każdego łódzkiego kolarza, który znajdzie się w ekipie na Wyciąg Pokoju, olimpiadę lub mistrzostwa świata. W nagrodę kolarz otrzyma rower najwyższej klasy, a jego klub — milion złotych. Warto chyba walczyć o miejsce w reprezentacji Polski!

NAJPOPULARNIEJSI SPORTOWCY '88

- 1
 - 2
 - 3
 - 4
 - 5
 - 6
 - 7
 - 8
 - 9
 - 10
- IMI I NAZWIŚKO
ADRES

Podsumowanie wyników akcji „Sektor”

Omówieniu wyników działań kontrolnych przeprowadzonych w br. w sferze gospodarki prywatnej poświęcono była krajowa narada przewodniczących wojewódzkich zespołów koordynacyjnych akcji „Sektor”. Wzięli w niej udział przedstawiciele organów ścigania i kontroli oraz grupa robotników z warszawskich zakładów pracy.

W br., do końca listopada — jak

poinformowano — przeprowadzono ogółem 150 tys. kontroli w sektorze pozarolniczej gospodarki nieuspołecznionej, 800 z nich w firmach polonijnych, a 33 tys. w jednostkach uspołecznionych współpracujących z gospodarką prywatną. W rezultacie wszczęto 41 tys. postępowań karnych i karno-skarbowych. Aresztowano 950 osób, a organa finansowe nałożyły kary na łączną kwotę 1 mld zł. (PAP)

WIZYTA PREMIERA WĘGIER

Na zaproszenie rządu radzieckiego w niedzielę przybył do Moskwy z roboczą wizytą członek Biura Politycznego KC WSPR, premier Węgier György Lazar.

ZAKOŃCZENIE WIZYTY MŁODZIEŻY KOSMONAUTÓW

W niedzielę w Nowym Jorku zakończył się pobyt grupy dziesięciu młodych kosmonautów radzieckich w Stanach Zjednoczonych. Młodzi Rosjanie w wieku od 14 do 37 lat zwiedzili w czasie 13-dniowego pobytu wiele obiektów amerykańskiego Centrum Badania Przestrzeni Kosmicznej (NASA).

Wizyta ta zrealizowana została w ramach porozumienia o wymianie



młodzieżowej, przyjętego w czasie radziecko-amerykańskiego spotkania na szczycie w Genewie, w ubiegłym roku.

REPRYZYTYZACJA SIECI TELEWIZYJNEJ

Sekretarz stanu, minister gospodarki finansów i denacjonalizacji Edouard

Posiedzenie Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1) som oczyszczania biologicznego o 62 mln m. sześć. Oddano w tym okresie 391 nowo wybudowanych oczyszczalni ścieków. Pozytywnym zjawiskiem jest także zmniejszenie się emisji pyłów o ok. 72 tys. ton. Rosła natomiast ilość emitowanych do atmosfery gazów. Nie malała powierzchnia lasów i zwiększała się skala robót rekultywacyjnych. Wzrosła znacznie powierzchnia obszarów chronionych.

Prezydium Rządu ustaliło kierunek dalszych przedsięwzięć przeciwdziałających degradacji środowiska naturalnego.

Następnie Prezydium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie zasad i organizacji procesu zapotrzenia materiałowo-technicznego w latach 1986—1990, który jest uzupełnieniem i poszerzeniem uchwały z lipca 1985 r., wprowadzającej zmiany w dziedzinie zasad obrotu surowcami i materiałami.

Istotnym elementem obecnego etapu wdrażania reformy gospodarczej jest odchodzenie od rozdzielstwa i reglamentacji materiałowej na rzecz preferencji zaopatrzeniowych dla ważnych gospodarczo i społecznie obszarów gospodarki narodowej.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu przyjęło harmonogram prac na rzecz dalszej poprawy jakości produkcji. Przewiduje się modyfikację zasad finansowych w kierunku premiowania produkcji wysokiej jakości.

Prezydium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie uregulowania sprzedaży mięsa i jego przetworów. Zakres uprawnień, wysokość norm przydziału oraz zasady sprzedaży pozostają bez zmian. Prezydium Rządu, uwzględniając stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, podjęło decyzję o odejściu w roku przyszłym od obowiązku rejestracji karetek na mięso i jego przetwory.

Prezydium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie zakazu podwyższania cen umownych towarów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych. Projekt zakłada kontynuowanie polityki ograniczenia wzrostu cen umownych.

Prezydium Rządu przyjęło projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie podatku wyrównawczego, określając na rok 1987 kwotę wolną od podatku w wysokości 576 tys. zł. Jednocześnie o 70 proc. podwyższono limity wydatków odliczanych od podstawy opodatkowania z tytułu nakładów na budownictwo mieszkaniowe i inwestycje związane z wykonywaniem zawodu. (PAP)

Balladur w wywiadzie dla radiostacji „Europe-1” zapowiedział, że reprywatyzacja największego państwowego towarzystwa telewizyjnego (TF1) rozpocznie się w marcu przyszłego roku. Tym samym potwierdził on zamiar rządu partii prawicowych przekazania w ręce kapitału prywatnego państwowej sieci telewizyjnej.

PIERWSZY TOM ENCYKLOPEDII SZKOLNEJ

W roku przyszłym ma się ukazać pierwsza pozycja a serii encyklopedii szkolnych. Będzie to „Matematyka”. Przeznaczona dla uczniów szkół średnich oraz starszych klas szkoły podstawowej.

Ma się ukazać w nakładzie 300 tys. egzemplarzy, a być może i wyższym. Wszystko będzie zależało od możliwości naszej poligrafii.

SPRZEDAŻ NISZCZYCIELA

Jak poinformowała francuska agencja prasowa, w niedzielę do portu chilijskiego Valparaiso zawinął brytyjski niszczyciel „Glamorgard”. Jednostka ta uszkodzona została w 1982 roku w czasie brytyjsko-argentyjskiego konfliktu zbrojnego o Falklandy-Malwinny rakietą francuską Exocet, wyszczeloną przez argentyjską marynarkę wojenną.

Agencja AFP podaje, że odholowany po uszkodzeniu do portu Portsmouth okręt wojenny sprzedany został chilijskiej marynarce wojennej za sumę ok. 16 mln dolarów. (opr. ZK)

Izrael

Proces M. Vanunu

Jak donoszą z Tel Awiwu, w niedzielę miało miejsce dwugodzin-

ne przesłuchanie Mordechaja Vanunu, oskarżonego o szpiegostwo, działanie na rzecz wroga, ujawnienie tajemnic państwowych.

31-letni Vanunu, były pracownik Centrum Badań Nuklearnych w Dimonie, przekazał „Sunday Times” informacje, dotyczące izraelskiej produkcji bomb nuklearnych. 30 września Vanunu zniknął w Londynie i odnalazł się już w Izraelu. Został tu zatrzymany i oskarżony o zdradę państwa.

W czasie przesłuchania w niedzielę, adwokat Vanunu wystąpił z wnioskami, aby proces odbywał się publicznie. Jednak sędzia odmówił. Po przesłuchaniu, Vanunu, otoczony policjantami, został przewieziony do nieznanej siedziby.

Jesli Vanunu zostanie uznany winnym zarzucanych mu czynów, grozi mu kara śmierci. Jednak — jak dotąd — żaden z obywateli Izraela nie został stracony i dlatego wydaje się, że najwyższą karą, jaka grozi Vanunu, jest kara dożywotniego więzienia.

Spotkanie J. Glempa z działaczami „Polonii”

Prymas Polski kardynał Józef Glemp spotkał się w Gnieźnie z działaczami Poznańskiego Oddziału Towarzystwa „Polonia”.

Mówiono m.in. że liczne skłupiska polonijne na świecie zainteresowane są pobytem na szlaku piastowskim — jednym z najciekawszych szlaków turystycznych naszego kraju, prowadzącym przez ziemie, na których kształtowały się początki chrześcijaństwa i państwowości polskiej.

Podczas spotkania prymas Polski otrzymał medale Pawła Edmunda Strzeleckiego i „Stad nasz ród”, przyznawane za wybitne osiągnięcia w dziele umacniania patriotycznej więzi Polonii z macierzą. (PAP)

M. Kadafi oskarża USA i Francję

Przywódcą Libii Muammar Kadafi oskarżył Francję i Stany Zjednoczone o zbrojne ingerencje w Czadzie oraz o dążenie do przekształcenia tego kraju w wojskową bazę imperializmu, zagrażającą bezpieczeństwu Libii, Sudanu i innych

afrykańskich państw arabskich. Występując przed absolwentami szkoły wojskowej w Trypolisie, M. Kadafi powiedział, że agresywne działania imperialistycznych mocarstw w Czadzie stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla rewolucji libijskiej. Jednocześnie podkreślił, że Libia użyje wszelkich sił dla zapewnienia bezpieczeństwa na swoich południowych granicach.

Komputery na łódzkiej poczcie

(INFORMACJA WŁASNA)

Oddział Przelewów Bankowych Wojewódzkiego Urzędu Poczty opracowuje dziennie ponad 20 tys. rachunków dla banku. Wszystkie rachunki muszą być ułożone według kolejnych numerów, a trzeba wie-

dzieć, że liczba kont wynosi ok. 3 tys. Dziennie „opracowuje” się ok. 700 kont. Jest to wyjątkowo żmudne i pracochłonne zajęcie.

Jak nas poinformował dyrektor WUP Ryszard Nowacki — w styczniu 1987 roku Łódź otrzymała dwa mikrokomputery, które ułatwią robotę pocztowcom, przyspieszą czynności operacyjne i zastąpią pracę wielu ludzi. Jako pierwsze komputerowym systemem objęte zostaną wpłaty za energię elektryczną i gaz oraz wpłaty za czynsz. Tylko te dwa konta — mówi dyrektor Nowacki — stanowią ok. 50 proc. ogólnej liczby wpłat na rachunki NBP. Przewidujemy, że uruchomienie komputeru nastąpi pod koniec stycznia. W. M.

Kraków bez „Jamy Michalika”

Od rana 22 bm. popularna krakowska kawiarnia „Jama Michalika” stanowi ożywiony przedmiot zainteresowania miłośników tego lokalu. Wiadomość o jego zawaleniu, częścią komina, przeznaczoną do roboty kamienicy — lotem błyskawicy obiegła całe miasto. W miarę ustuwania szkód ustalane są szczegóły powstałych strat. Zniszczeniu ulega część dachów i balkonów, zdołających pomieszczenia kawiarni, m. in. poważnie uszkodzony został, pochodzący z 1934 roku obraz Słuchalskiego oraz zabytkowa patera. Kabaret zawieszil działalność na czas nieograniczony.

Przypomnijmy, że zniszczenia spowodowane zostały runięciem w nocy z 19 na 20 bm. na szklany dach, część komina sąsiadującego z „Jamą Michalika” budynku. Spadający gruz wpadł do wnętrza zabytkowej kawiarni. Pod troskliwą opieką lekarzy znajdują się poszkodowani aktorzy, zranieni przez odłamki gruzu i szkła. Sytuacja nie dosięgła do szczytów, szklenie światła nad główną salą kawiarni, dzięki czemu nikt ze 160-osobowej widowni nie doznał obrażeń. (PAP)

Komputer wie...

Przed kilkoma dniami informowaliśmy na naszych łamach o porażce, który strawił niemal doszczętnie budynek administracyjny Piotrkowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Jak podaliśmy, zgodnie z informacją uzyskaną od strażaków — spłonęła wraz z budynkiem dokumentacja sieci ciepłowniczej Łódź. Odpowiednie dokumenty dotyczące sieci ciepłowniczej Piotrkowa i ciepłowni G-2 znajdują się też w składnicy geodezyjnej. Poraż nie uszkodził urządzeń technicznych ciepłowni więc nie ma powodów do obaw. (m-ak)

becnie dowiadujemy, nie jest ona niezbędna przy usuwaniu ewentualnych awarii.

Ponadto — o czym informujemy nas specjalnym piśmie dyrektor PGPKiM mgr inż. Hieronim Witczak, pełna dokumentacja dotycząca Piotrkowskiej sieci ciepłowniczej i węzłów zabezpieczona została w pamięci komputera ZETO Łódź. Odpowiednie dokumenty dotyczące sieci ciepłowniczej Piotrkowa i ciepłowni G-2 znajdują się też w składnicy geodezyjnej. Poraż nie uszkodził urządzeń technicznych ciepłowni więc nie ma powodów do obaw. (m-ak)

KOMUNIKAT MINISTERSTWA GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ I PALIWOWEJ

Wyjątkowo długa tegoroczna świąteczna przerwa w działalności urzędów, biur i instytucji handlowych itp. oraz w pracy wielu

przedsiębiorstw produkcyjnych daje możliwość znacznego oszczędności paliwa poprzez ograniczenie do niezbędnego minimum ogrzewania nieczynnych obiektów.

W związku z tym Ministerstwo Gospodarki Materiałowej i Paliwowej przypomina administracji obiektów i służbom eksploatacyjnym przedsiębiorstw przemysłowych odpowiedzialnym za ogrzewanie pomieszczeń o obowiązku ograniczenia do minimum w okresie od godzin popołudniowych 24 grudnia do północy 28 grudnia ogrzewania pomieszczeń, w których w tym czasie nie będą przebywać ludzie lub których intensywne ogrzewanie nie jest dyktowane względami technicznymi. Temperatura w tych pomieszczeniach nie powinna przekraczać plus 5 stopni C.

Kara za produkcję bubli

Sąd Miejski w Czerwonogrodzie (Obwód Łwowski) skazał dyrektora miejscowych zakładów włókienniczych Walentyna Pisarik, naczelnego inżyniera Ninę Prądnikową oraz kierowniczkę służb kontroli jakości w tym przedsiębiorstwie Galinę Falinę na 2 lata robót wychowawczych za produkcję bubli. Jako karę dodatkową sąd orzekł potrącenie na skarb państwa 20 procent ich wynagrodzenia, zakaz piastowania stanowisk kierowniczych oraz wpłacenie na konto przedsiębiorstwa 10 tys. rubli (kwota ta przewyższa roczne zarobki skazanych).

Informując o wyroku, agencja TASS pisze, że wywołał on szeroki odźwięk, zwłaszcza w zakładach przemysłu lekkiego. Wynika to z faktu — kontynuuje agencja — że sytuacja w tej fabryce jest w pewnym sensie typowa dla całej branży — myślano głównie o

ilości, a nie o jakości. Dla przykladu — stwierdza TASS — w ub. roku odbiorcy zwrocili zakładom w Czerwonogrodzie towary wartosci ponad 200 tys. rubli, za co fabryka zapłaciła wysokie kary. Ponieważ jednak ministerstwo nie zwracało na to uwagi, sprawą zajęła się prokuratura.



► **GODZ. 10.20.** Kilńskiego 115. Ryszard T. Kierucz w stanie nietrzeźwym „Nysa” utracił panowa nad pojazdem, wskutek czego samochód uderzył w „Zuka” a następnie w tramwaj linii „3/1”. Pasażer „Nysy” Włodzimierz G. doznał urazu głowy. Straty — 160 tys. zł.

► **GODZ. 12.50.** Ul. 22 Lipca 3. Plezsa Wanda G. (lat 70) weszła nieostrożnie na jezdnię i wpadła na bok samochodu „Renault”, doznając zwichnięcia biodra.

► **GODZ. 14.35.** Al. Włókniarzy 192. „Star” kierowany przez Edmunda N. na skutek nieostrożnej jazdy uderzył w stojącą „Skodę”, której kierowca Zygmunta W. doznał złamania nogi i wstrząsu mózgu. Straty — 100 tys. zł.

► **GODZ. 19.50.** Armii Czerwonej 9. „Zastawa” kierowana przez nieznanego kierowcę wpadła w pole; uderzyła w cztery stojące samochody osobowe a następnie odjechała z miejsca wypadku. Pasażerka „Poniaza” (jednego z uszkodzonych samochodów) Grażyna Sz. (lat 40) doznała urazu głowy. Straty — 150 tys. zł. WRD WUSW, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62, poszukuje świadków wypadku. (Jsb)

Chiny Demonstracje studenckie

Wychodzący w Pekinie w języku angielskim dziennik „China Daily” poinformował w niedzielę, że studenci wyższych uczelni w Hefei Wuhanie i Szanghaju zorganizowali ostatnio demonstracje. Ich uczestnicy w ulotkach i hasłach wysuwał żądania polepszenia sytuacji życiowej studentów, a także systemu nauczania.

Agencja Xinhua informuje z Szanghaju: „Począwszy od dnia 19 grudnia br. tysiące studentów nieletnich wyższych uczelni nosząc transparenty z hasłami „Chemy demokracji”, urządziło wielokrotnie demonstracje i wiece w centrum miasta”.

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji, Administracji i Współpracownikom z ZRB Akademii Medycznej w Łodzi, moim Współpracownikom, Rodzinie, Sąsiadom, Przyjaciółom i Znajomym za okazane współczucie i pomoc w ciężkich dla nas chwilach oraz udział w ostatniej drodze mojego Meża

EDWARDA JULKOWSKIEGO

serdeczne podziękowanie składa:

ZONA z CÓRKAMI

Modernizacja —

łatwo
powiedzieć...

„Gęsia skórka” — to cienka dzianina bistorowa. „Vera” produkuje ją już 10 lat — to znaczy, tyle czasu, ile sama istnieje. Co roku 1,5-2 mln metrów. Tyle kilometrów — i ciągle ten wyrób ma nabywców! Nadziwić się nie można, ale handlowcy potwierdzają. Kolory zmieniają się zależnie od mody — a sprzedaż nie maleje. Zmieniło się tylko przeznaczenie — niegdyś głównie odzieżowa — dziś zastonowa. Świetnie się pierze, można wrzucić ją do automatu, wilgotną powiesić w oknie w dodatku jest niemal nie do zdarzenia. Prędzej się zużyci.

Trzeba zmienić maszyny w dzianiarńi — bo te zużyły się najbardziej — wskaźnik opiewa na 70 proc. Potrzebna jest również modernizacja wykonawczych — by można było wprowadzić asortymenty, wymagające szlachetniejszego wykończenia. Taki kierunek modernizacji — wydajniejsze maszyny, rozszerzenie struktury produkcji, by była ona potencjalnie łatwiejsza w eksporcie — jest najbardziej pożądanym. W dodatku „Vera” w tej modernizacji liczy głównie na siebie.

Zygmunt Kollataj — główny ekonomista fabryki, liczy głośno: — Co roku wygospodarujemy ok. 100 mln zł na fundusz rozwoju. Drugie tyle to amortyzacja, w przypadku modernizacji dojdą ulgi podatkowe — w sumie jakieś 300 mln zł w roku się uzbiera. Modernizacja przewidziana jest na 5 lat — to daje 1,5 mld zł. Czyli kredyt będzie potrzebny — może 1 mld, może 1,5 mld zł. Bank owszem, gotów jest go pożyżać. Ba, więcej — to właśnie bankowcy po przeanalizowaniu sytuacji fabryki wystąpili pierwsi z taką inicjatywą, a zakład ją podjął.

— Celem tej modernizacji jest — wyjaśnia inż. Grzegorz Zytka — gl. specjalista ds. planowania i rozwoju — wprowadzenie nowoczesniejszych, wydajniejszych maszyn, a więc wzrost produkcji. „Vera” projektowana była na 9 mln metrów, dziś produkuje się tu „ponad 10 mln, a po zakończeniu inwestycji byłoby 12 mln przy mniejszym zatrudnieniu. W dodatku poprawi się może wówczas asortyment produkcji, a atrakcyjniejsza będzie łatwiej wyeksportować. Słowem, jak dobrze pójdzie, „Vera” znacznie produkować

DZIANINY PLUSZOWE
— 5 mln m i to zarówno meblowe jak odzieżowe, a dzianiny de-

koracyjne i odzieżowe będą mogły być jeszcze ciekawsze wzorniczo.

Ze złotówkami na modernizację powinna sobie fabryka poradzić. Ale na tę wymianę maszyn potrzebne jej będą również dewizy — 8 mln dolarów. Trzeba je zarobić. Trzeba „Verze” przyznać, że nikt tu nie czeka, aż skapną one z góry. Stał usiłowania fabryki, by rozwinąć za pośrednictwem „Trocitu” eksport do Chin. Starania te są na dobrej drodze i dyr. Wysocki, choć nie chce uprzedzać faktów, jest dobrej myśli. Dotąd Chińczycy kupowali w „Verze” dzianiny odzieżowe, teraz zainteresowani są sporymi zakupami dzianin dekoracyjnych, zastonowych i grubszych meblowych, które w kraju mają również powodzenie. W dodatku kontrakt może być wieloletni. Eksport miliona metrów przez 5 lat, to stwarzałoby szansę na modernizację. Słowem gra warta świeczki.

„Świeczki” — w postaci dogodnych dla obu stron warunków kontraktu oraz dobrej jakości, bo do tego eksportu jak do ręki „posażone jedynaczki” konkurują również bielska „Dzianina” oraz „Teofilów”. Ale jeśli nawet zwyciężą będą ostatecznie zadowoleni, to znaczy kontrakty pomyślnie uda się im podpisać, dla przyszłości modernizacji pozostaje do spełnienia jeszcze jeden warunek. Mianowicie — że zarobione dewizy znajdą się na rachunku odpisów dewizowych, nie tylko na papierze. W przeciwnym razie cała konstrukcja i spodziewane z niej efekty przyjdzie włożyć pomiędzy programy, jakich wiele już było. I niewiele pomoże nawet to, że fabryka chciała poradzić sobie sama.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

CZEKANIE NA DROGI

- ▽ Julianowska w przyszłym roku
- ▽ Rokicińska — za dwa lata
- ▽ Dwuletnie opóźnienia na Kaliskim

Informację niedawno o oddaniu do użytku nowej jezdni ul. Julianowskiej pisaliśmy, że nie wiadomo, kiedy ukończona zostanie cała inwestycja. Dziś już wiadomo — w przyszłym roku, tak w każdym razie twierdzi dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Dróg i Mostów — Andrzej Dolniński. Przypominamy, że trzeba jeszcze zmodernizować starą jezdnię, którą poszerzona zostanie o jeden pas ruchu, i zakończyć przebudowę węzła Julianowska — Inflancka — Warszawska — Łagiewnicka wraz z układem torowym. Po modernizacji węzeł otrzyma — bardzo tu potrzebna — sygnalizację świetlną. Całość prac (łącznie z modernizacją starej jezdni ul. Julianowskiej), pochłonie w przyszłym roku 230 mln zł.

O rok dłużej będziemy czekać na oddanie do ruchu drugiej, północnej jezdni ciągu Armii Czerwonej — Rokicińska na odcinku od ul. Niciarnianej do ul. Augustów. W przyszłym roku będą tu kontynuowane prace drogowe, budowa czterech przejść podziemnych i prace torowe — do wiaduktów, a jeśli znajdą się dodatkowe pieniądze — aż do ul. Augustów.

Najbardziej chyba wlokącym się dużym przedsięwzięciem drogowym w mieście, jest przebudowa układu drogowego w rejonie Dworca Kaliskiego. Dyrektor Dolniński twierdzi, że opóźnienia sięgają już dwóch lat. Przyczyną jest więc — ogromna liczba tzw. kolizji, kłopoty ze znalezieniem mieszkań dla rodzin, które trzeba wykwaterować, ograniczenia finansowe w latach 1984-1985, konieczność „odtworzenia” ogródków działkowych „zabranych” pod budowę i wreszcie brak ludzi.

Z prac przewidzianych do wykonania w tym rejonie w roku przyszłym na uwagę zasługują „przesunięcie” ul. Karolewskiej i poprowadzenie jej wzdłuż nowego ogrodzenia LKS. Jest to konieczne, bowiem teren, przez który ulica przebiega dzisiaj i będzie przebiegać w przyszłości, trzeba — w rejonie wiaduktów — obniżyć o 3 metry. Nastąpi to prawdopodobnie w połowie 1987 r. Jednocześnie prowadzone będą prace w pasie kolejowym.

MODA I ŚWIAT

który też produkuje i sprzedaje syntetyki — tylko inaczej wyglądające, nowszych generacji. Pozostaje też i kwestia odzieży — dzianina na nią musi być inna. Mieć szlachetniejsze wykończenie albo wygląd mieszanki, a najlepiej gdy nią w istocie jest. Słowem zmiana — pożądana.

„Vera” jest zakładem nowoczesnym i w dodatku niestarym, ale właśnie dlatego szybko się zestawiała. O paradoksy, nowoczesne maszyny szybciej się starzeją od klasycznych prostych. Intensywna praca na trzy zmiany też zrobiła swoje. Zakład znalazł się w projekcie restrukturyzacji przemysłu lekkiego. I to nie zabiegając o to! Wytypowany został przez bank — ze względu na dobre wyniki ekonomiczne. W ubiegłym roku „Vera” spłaciła zgodnie z planem ostateczną ratę kredytu inwestycyjnego, zaciągniętego na jej budowę. A w tym roku rozpoczęła już kolejną modernizację.

MPK ZAWIADAMIA,

że funkcjonowanie komunikacji zbiorowej w okresie świątecznym odbywać się będzie wg następującego programu:

- w dniu 24 grudnia 1986 r. tramwaje i autobusy kursować będą wg rozkładu jazdy z dnia sobotniego;
- w dniach 25 i 26 grudnia — wg niedzielnego rozkładu jazdy;
- w dniu 27 grudnia — wg rozkładu z wolnej soboty.

W dniu 24 grudnia w godzinach popołudniowych, a w dniu 25 grudnia w godzinach przedpołudniowych, kursowanie środków przewozowych MPK zostanie ograniczone — z zachowaniem jednak terminów pierwszych i ostatnich odjazdów tramwajów i autobusów.

W dniu 31 grudnia br. tramwaje i autobusy kursować będą wg rozkładu z dnia sobotniego, a na niektórych liniach autobusowych nocnych przyspieszone zostaną wyjazdy i zwiększona częstotliwość kursowania. 7743-k

Konferencja w Biurze Prasowym Rządu

Odpowiedź na krytykę

Koniec roku stwarza możliwość (i taka tendencja istnieje) „zafundowania” 6 dodatkowych dni wolnych od pracy, które później miałyby być odpracowane. Każdy dzień wolny od pracy to ogromne straty gospodarcze: mniejsza ilość cementu, materiałów budowlanych, towarów rynkowych. Z tego powodu rząd ustalił w ub. r. czas pracy w latach 1986-88 w wymiarze średnio 42 godz. tygodniowo, z uwzględnieniem 38 dodatkowych wolnych od pracy dni. W grudniu br. są to soboty: 6, 13 i 27. Nie ma więc możliwości odpracowania dodatkowych dni wolnych w innych terminach. Jedynie, gdy uzasadniają to względy techniczno-ekonomiczne, można przesnać wykorzystanie dodatkowych dni wolnych od pracy z terminów określonych w zarządzeniu ministra pracy, płac i spraw społecznych — na tydzień, w którym przypada święto.

O tej oraz o innych sprawach pracowników poinformował 22 bm. zastępca rzecznika prasowego rządu Adam Dunalewicz. Oto inne zaprezentowane przez niego kwestie.

— Opinie na temat wzrostu zatrudnienia w administracji państwowej nie są uzasadnione. W 1985 r. zatrudnienie w całej administracji państwowej oraz w urzędach administracji terenowej wyniosło ok. 177 tys. pracowników. W br. wzrosło ono zaledwie o 1 proc., głównie w urzędach stopnia podstawowego, realizujących zadania związane z bezpośrednią obsługą ludności. Również zupełnie nie są uzasadnione opinie o wzroście zatrudnienia w administracji centralnej. W 1981 r. wyniosło ono 16,9 tys. osób, w 1985 r. 15,6 tys., a więc spadło ok. 8 proc., zaś w br. 14,8 tys. osób, co oznacza zmniejszenie w stosunku do ub. r. o 5,2 proc. Ocena liczebności zatrudnienia w administracji państwowej uwzględnia również liczbę i trafność decyzji administracyjnych wydawanych przez urzędy. W ub. r.

wydały one ok. 9,8 mln decyzji administracyjnych.

Tylko w ok. 66,1 tys. wypadków (0,6 proc.) wniesiono odwołania do organów II instancji, przy czym w ok. 20 tys. wypadków odwołania te były zasadne. W ub. r. do NSA wpłynęło 13,1 tys. spraw, spośród których w 2,8 tys. zmienił decyzje organu administracyjnego. W br. z ok. 6,5 tys. spraw uwzględniono na korzyść zaskarżających decyzje — 1.417 spraw. Dane te pokazują, że liczba decyzji podlegających zaskarżeniu jest znikoma w stosunku do ogółu decyzji oraz, że znikoma jest również liczba decyzji podlegających uchyleniu.

— Ze względu na swoje usytuowanie i rangę, wpływ różnych gremiów społecznych na podejmowanie decyzji rządowych jest duży. Rady i komisje czy komitety, na czele których stoją wicepremierzy, opiniują prawie wszystkie projekty aktów prawnych decyzji i rozwiązań z zakresu ich zainteresowania, a przygotowywanych przez różne resorty. Często komisje inicjują różne programy. Poszczególne ciała doradcze dokonują okresowych ocen — zwykle corocznych — wykonania ich wniosków i propozycji. Oceny te przedstawiane są premierowi i wicepremierom. Rady lub komisje inicjują też sympozja i konferencje naukowe, które sprzyjają bliższemu poznaniu wybranych zagadnień, a tym samym ułatwiają podejmowanie trafnych decyzji.

— Z badań przeprowadzonych przez ośrodek badań prasoznawczych w Krakowie na temat funkcjonowania nowego prawa prasowego wynika, że aż 71,8 proc. respondentów — dziennikarzy stwierdziło istnienie trudności w swobodnym dostępie do informacji. Najbardziej oporne w udzielaniu informacji są przedsiębiorstwa państwowe i terenowe organa administracji państwowej, a także centralne organa administracji oraz organa ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Niepokojącym zjawiskiem jest duży odsetek wypadków

nieprzesłania przez redakcje zainteresowanym instytucjom krytycznych tekstów.

Było to najczęściej uzasadnione tym, że zainteresowani i bez tego powinni reagować na krytykę prasową, co wydaje się złudne, ponieważ nie zawsze mają oni możliwość zapoznania się z materiałem krytycznym. Krytykownicy starają się często nie dopuścić do publikowania krytycznych materiałów, podejmując interwencje. Wszystkie negatywne wypadki staramy się eliminować i będziemy to robić konsekwentnie — powiedział A. Dunalewicz. — W Biurze Prasowym analizujemy prasę codzienną, centralną i terenową oraz tygodniki i to szczególnie pod kątem artykułów krytycznych. Przedkładamy artykule członkom kierownictwa rządu. Zgodnie z ich decyzjami artykuły są analizowane, podjęte sprawy wyjaśniane, a w sprawach szczególnie bulwersujących uruchamiany jest kontrola przez Biuro Kontroli URM. Dostrzegamy jeszcze wiele wad w pracy rzeczników prasowych. W licznych jednak wypadkach krytyka ich działalności jest przesadzona.

Biuro Prasowe Rządu, wspólnie z SD PRL, przygotowuje w początku 1987 r. konferencję na temat doskonalenia treści i form informacji prasowej o działalności administracji państwowej oraz podniesienia efektywności krytyki prasowej. Wyniki tej konferencji będą wprowadzone do praktyki.

(PAP)

wczoraj zgłoszenie dzisiaj OGŁOSZENIE

SPRZEDAM piec gazowy c.o. 200 m kw. 51-03-60.
„SYRENE” Bosto (1982) — sprzedam. Przyjme do zakładu stolarskiego ucznia i emeryta, 51-71-81. 15006 g E
SKRADZIONO pieczętkę: „Taksówka osobowa 2917, Świerzeński Seweryn, Łąkowa 19/66” oraz koncesję. 15081 g E
MIESZKANIA poszukuje, 74-73-76. 15038 g E

DZIEWIARNIE — wyposażenie sprzedam. Sarmacka 31/8 wieżowcem. 15007 g E
VIDEO, syntezator „Moog”, „Casio”, kamerę pogłosową — sprzedam. 33-66-46 (8-16). 15008 g E
„KALINKE”, grzejnik olejowy — sprzedam. 84-25-63. 15032 g E
SKORY lisów polarnych na kurtkę; kożuszek na 10 lat — tanio sprzedam. 84-92-51 po 14. 15010 g E

TELEWIZOR kolorowy, nowy — sprzedam. 55-32-83. 15034 g E
SPRZEDAM roczne tryki jarki lub mięso baranie. Kalino 36 gm. Rżów. 15011 g E
„RUBIN 714p” — sprzedam. 51-64-13. 15012 g E
JAMNIKI — sprzedam. 84-05-32. 15005 g E

TELEWIZOR „Elektron 738 D” — sprzedam. 78-48-17. 15004 g E
WZMACNIACZ PW 8010, gramofon G8010 — sprzedam. 51-72-80.
PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni niezwłocznie: brygadzie, pracowników krajowi i szwaczki. Zgłoszenia, Łódź, ul. Morgowa 10/12. 15035 g E
TELEWIZOR kolorowy „Grundig”; przewijarkę „RY-16” — sprzedam. 38-50-10. 15013 g E
KIOSK ogólnospółczy — dobry punkt — sprzedam. 55-61-96 po 17. 15015 g E
SPRZEDAM „125p” (1973). 33-35-66. 15037 g E

KAROSERIĘ „125p” po wypadku — sprzedam. 87-15-33. 15016 g E
RENCISTÓW przyjmie do pracy w ogrodnictwie. Beskidzka 135. 15017 g E

KUPIĘ własnościowo M-3 w śródmieściu. 57-33-66. 15018 g E
TELEWIZOR „PAL/SECAM” nowy sprzedam. Tel. 55-67-65. 36490 g E

Rozwiązania krzyżówek

Z 11 GRUDNIA 1986 R.

POZIOMO: Borkowski, bilet, Orbi, adres, Olaf, król, mit, tan, rypa, ośpa, grzyb, fetor, adept, Ambroziak.

PIONOWO: Bułwa, ruta, opór, stos, Imbir, broń, soja, fotos, Kutno, trąf, Watt, Petia, szejk, grab, zero, baki.

Z 13 GRUDNIA BR.

POZIOMO: Gepard, gnejs, wieża, Ural, absurd, kra, ret, rzyzko, kit, bajka, tiara, Iran, walo, srebro, gazza, lom, Sand, mądra, Aleksandria, parodia, faul.

PIONOWO: Gwara, pestka, szur, dudziar, grzybleń, natka, jura, sara, rańca, Iberia, koja, twór, laser, czako, bład, gala, Odra.

Nagrody książkowe wylosowali: Tadeusz RYTCH, Łódź, ul. Trażńska 104/28, Mieczysława BŁADOWSKA, Zakowice, ul. Willowa 1, Jan SONDKA, Łódź, ul. Łanowa 22-6. Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji. (A. Win)

Po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 79 lat, zmarł w dniu 19 grudnia 1986 r.

DR
KAZIMIERZ CZERSKI

Wyprawdzenie zwłok z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej nastąpi w dniu 23 grudnia br. (wtorek) o godz. 13.

RODZINA PRZEBYWAJĄCA W CZECHOSŁOWACJI

Dnia 20 grudnia 1986 r. zginął tragicznie

S. + P.
JAN NOWAK
LAT 44.
LEKARZ STOMATOLOG.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 grudnia br. (wtorek) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

ZONA I CÓRKAMI, RODZIC, SIOSTRA Z MEZEM I DZIECI, MI ORAZ POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 20 grudnia 1986 roku, w pierwszą bolesną rocznicę zgonu naszego ukochanego

S. + P.
JÓZEFA WINIARSKIEGO

odbędzie się nabożeństwo o godz. 11.15 w kościele parafialnym Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Łąkowej, na które zapraszają życzliwych pamięci Zmarłego

ZONA I NAJBLIŻSI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 grudnia 1986 r. zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 67

S. + P.
MIECZYSLAW PRZYBYLSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 24 grudnia br. (środa) o godz. 10 na cmentarzu komunalnym — Zarzew. Pogrążony w smutku

DZIECI Z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 grudnia 1986 r. zmarła, przeżywszy lat 73, nasza najukochańsza Mama i najdroższa Babcia

S. + P.
REGINA SZUBERSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 grudnia br. (wtorek) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-kat. na Zarzewie, Pozostają w smutku i rozpacz:

SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI

W dniu 20 grudnia 1986 roku, przeżywszy lat 37, zmarł, pojeźnany z Bogiem

S. + P.
WOJCIECH STANISŁAW BESTRY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 grudnia br. (wtorek) o godz. 14.30 na cmentarzu Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ZONA, SYN, OJCIEC I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 grudnia 1986 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 43

S. + P.
BRONISŁAW FLORCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 grudnia br. (wtorek) o godz. 18.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają:

MATKA, SYN, BRACIA I RODZINA

Dnia 20 grudnia 1986 r. miła pierwszą bolesną rocznicą śmierci naszego ukochanego, jedynego Syna

S. + P.
KRZYSZTOFA WIELGOSZA
LEKARZA MEDYCYN

Msza św. za spokój Jego duszy zostanie odprawiona w kościele św. Kazimierza w dniu 28 grudnia br. (niedziela) o godz. 13, o czym zawiadamiają Przyjaciel i Znajomych

RODZICE

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego Meza

S. + P.
STANISŁAWA RUSKA

Msza św. w intencji Zmarłego odprawiona zostanie w dniu 29 grudnia br. (poniedziałek) o godzinie 18.30, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Rządowskiej 88, na którą wszystkich życzliwych Jego pamięci zaprasza

ZONA

W dniu 22 grudnia 1986 roku, odeszła od nas, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasza ukochana Matka

S. + P.
BRONISŁAWA CHWILEK
LAT 82.

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 24 grudnia br. (środa) o godz. 12.30 na cmentarzu katolickim — Doty.

SYN z ŻONĄ I WNUCZKI
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 grudnia 1986 r., po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła, w wieku lat 57, nasza ukochana Córka, Żona, Matka, Babcia i Siostra

S. + P.
ALICJA ZOFIA GRĘBOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 grudnia br. (wtorek) o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. św. Anny — Zarzew.

RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 20 grudnia miła czwarta bolesna rocznica śmierci

S. + P.
MARIANNY PIKUŁA

w związku z którą zostaną odprawione w Jej intencji msze św. 11 stycznia 1987 r. (niedziela) o godz. 11.15 w Kościele Mariackim w Krakowie oraz św. Duchy w Łodzi, dnia 25 lutego 1987 r. (środa) o godz. 7 (rano) — na które życzyliwych Jej pamięci zapraszają

CÓRKI I WNUK

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 20 grudnia 1986 r. zmarł, nasz kochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.
HENRYK STAWICKI
LAT 83.

absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, uczestnik kampanii wrześniowej, leniec Ofiary IIc Woldenberg, były długoletni pracownik POCHIB „Chemikolor”.

Wyprawdzenie zwłok odbędzie się w dniu 24 grudnia br. (środa) o godz. 14 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej.

CÓRKA I SYN Z RODZINAMI

Z głębokim żalem żegnamy wieloletniego współpracownika i koleżę, przyjaciela młodzieży, adunkta Katedry Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego, odznaczonego Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką UL

S. + P.
STANISŁAWA KARPIŃSKIEGO
DOKTORA NAUK EKONOMICZNYCH,

który odszedł od nas w dniu 20 grudnia 1986 roku.

Rodzina Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

PRACOWNICY KATEDRY INFORMATYKI UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 grudnia br. (wtorek) o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. św. Antoniego na Mań.

Przemysł bawełniany przed końcem roku

Wszystko wskazuje na to, że mimo licznych kłopotów, większość łódzkich zakładów przemysłu bawełnianego zrealizuje przyjęte na ten rok zadania. Branża ta, w odróżnieniu np. od włókienniczej czy jedwabniczej, nie narzeka na brak podstawowego surowca — bawełny, pochodzącej głównie ze Związku Radzieckiego. Gorzej z domieszkami syntetyków. Import jest ograniczony, krajowych syntety-

ków brakuje, a niektóre fabryki potrzebują ich sporo. Np. udział włókien syntetycznych w produkcji tkanin wykończonych Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej wynosi ponad 30 proc. Mimo perturbacji z dostawami, zakład — jak informuje dyrektor ds. produkcji Lech Kalwiński — wykona, zaplanowane na ten rok — 7 tys. ton przędzy, 14 mln m tkanin surowych i 22 mln m

tkanin wykończonych. Będzie to możliwe przede wszystkim dzięki wprowadzeniu, dostosowaniu do możliwości, zmian asortymentowych. Jeszcze dotkliwiej, niż brak odpowiednich włókien syntetycznych, odczuwany jest w fabrykach niedostatek barwników, odczynników i różnych środków chemicznych, potrzebnych do wykańczania tkanin. Kłopoty te przeżywiają wszystkie zakłady,

zarówno małe, jak i potężne. Wstępnie oceniamy — powiedział dyrektor naczelny ZPB im. J. Marchlewskiego Zbigniew Majer — że przędzy wyprodukujemy o ponad 200 ton więcej, niż planowaliśmy, tkanin surowych tyle, ile zakładał plan, natomiast tkanin wykończonych będzie o ok. 1 mln m mniej (plan przewidywał produkcję 43 mln m), właśnie z powodu braku chemikaliów.

Rozmawiamy z dr hab. Stanisławem Rudolfem z-cą dyr. Instytutu Ekonomii Politycznej UŁ propagatorem idei tworzenia grup partnerskich

— Grupowe formy pracy znów stają się modne. Czy mogą stać się lekarstwem na nekającą nas złą organizację pracy?

— Systemy organizacji pracy oparte na grupach roboczych nie są rzeczywistością w naszych warunkach rozwiązanym nowym. W budownictwie, hutnictwie, przemyśle wydobywczym podobne systemy narzuca sama technologia. Występując z inicjatywą upowszechniania ich w innych dziedzinach gospodarki nie chodzi mi o powielanie tego, co dotychczas istniało. Grupy te miały bowiem głównie formalny charakter z wąsko raczej określonymi zakresami obowiązków. Ich samodzielność poza nielicznymi wyjątkami była stosunkowo niewielka. Dziś proponowane rozwiązania punkt ciężkości kładą na wzrost autonomii grup roboczych. Ich członkowie wspólnie wykonują mając powierzone im zadania, podejmować decyzje, biorąc za nie na siebie odpowiedzialność.

— I to nie jest rzecz nowa. — Na Zachodzie rozwiązania takie funkcjonują w niektórych przedsiębiorstwach od ponad 20 lat. Zwane najczęściej zespołami autonomicznymi czy półautonomicznymi. W Związku Radzieckim i innych krajach socjalistycznych podobne rozwiązania noszą nazwy systemu brygadowego. W Polsce funkcjonują nazwy grupy agencyjne, pracownicze. A ostatnio najbardziej popularna — grupy partnerskie, co sugeruje wyposażenie ich w nowe uprawnienia, przez co stają się partnerem dla kierownictwa przedsiębiorstwa.

— Czy tych grup jest wiele? — Z powstałych w latach siedemdziesiątych grup prawie żadna nie funkcjonuje. Dziś można mówić o powstawaniu nowej ich generacji. Sprzyja temu reforma i usamodzielnienie przedsiębiorstw. Wcześniej nie można było przekazać grupom autonomii, skoro samo przedsiębiorstwo w scentralizowanym systemie zarządzania nie posiadało jej.

— Jaka jest dziś istota tych rozwiązań? — Grupa pracowników otrzymuje do wykonania określone zadanie, zakończone na jednym etapie, np. określenie ilości produkcji, montaż urządzenia, remont maszyny. Podpisuje z dyrektorem umowę na jego realizację. Określa się przy tym przeznaczony na ten cel fundusz plac. Kierownictwo zapewnia ma niezbędne materiały. Samo wykonanie zadania, sposób, kolejność prac, to już sprawa członków grupy. Wybierają oni spośród siebie lidera. To może być dotychczasowy brygadysta, ale nie musi. W tej sytuacji wszyscy posiadają wspólny cel (zamiast dotychczasowych celów indywidualnych) Integrują się wokół niego. W grupie rozwija się więc samopomoc. Ktoś czeka np. na materiały, gdy potrafi iść więc pomóc innemu. Efekty ekonomiczne i społeczne tego systemu są więc oczywiste.

— Są już tego dowody? — Tak. W katowickiej „Hydrobudowie”, gdzie partnerskie grupy istnieją od 3 lat, cykle budowy skracane są o 30–50 proc. w Fabryce Wyrobów Przemysłowych im. Świerczewskiego w Warszawie, gdzie system wprowadzono półtora roku temu, niektóre pensje w grupie sięgają 180 tys. zł. Kiedy ktoś z grupy odchodzi (np. emerytura), pozostała część dobrze rozważa czy

miast dobierania nowego człowieka nie można go zastąpić. Ludzie sami więc dbają o racjonalizację zatrudnienia. Nie trzeba ingerować „z góry”. W tej sytuacji współzgodzenie i uczestnictwo powstają niejako same. Ludzie przestają przecieć być podwładnymi w tradycyjnym sensie, a stają się podwykonawcami. To daje im inny status.

— Ile dziś mamy w kraju podobnych rozwiązań?



— Najwyżej kilkanaście. Ale istnieje szereg form zbliżonych do wymienionej. Stopień trudności organizowania grup partnerskich w zakładach jest różny. Zależy od istniejącego systemu technologicznego i organizacyjnego, zakresu opanowania przez poszczególne pracowników czynności, klimatu w fabryce. Przy organizacji opartej na długiej linii montażowej jest trudniej. Trzeba dzielić ją na krótkie odcinki czy tworzyć gniazda produkcyjne, włączając np. konserwatorów maszyn i personel pomocniczy.

— Jak sprawa grup partnerskich wygląda w Łodzi? — Generalnie słabo. Istnieje kilka zakładów, gdzie zespoły pracownicze posiadają niektóre cechy takich grup. Dość znanym przykładem jest grupa linotypistów w Prasowych Zakładach Graficznych, dysponująca znacznym zakresem autonomii. Jak dotychczas zainteresowanie tymi rozwiązaniami łódzkich przedsiębiorstw jest niewielkie. Częściej zapraszany jestem na spotkania w innych województwach niż w Łodzi. Widocznie przedsiębiorstwa czekają na instrukcje w tej sprawie.

— Kto zdaniem pana, opóźnia tworzenie grup partnerskich? — Głównym przeciwnikiem grup są administracje przedsiębiorstw. Nie znaczy to, że wszyscy pracownicy chcą grup. Tam dokładnie widać, kto jaki wkłada w robotę wysiłek. A i podział pieniędzy jest niezwykle zróżnicowany i sprawiedliwy. Dyrektor jednej z fabryk, w której działają grupy, powiedział, że sam nigdy nie byłby w stanie wprowadzić zróżnicowań w placach sięgających 20 tys. zł. I nikt się nie odwołuje. Nie chodzi na skargę. Listę plac do kasy przynosi lider.

— Ale czy grupy mogą mieć sens w sytuacji ciągłego niedostatku surowców? — W „Hydrobudowie” katowic-

kiej uważają, że to jest właśnie system na niedobory. W zakładach „Świerczewskiego” gdzie umowa nie przewiduje godzin nadliczbowych, ludzie pracują krócej jeśli nie mają frontu robót i zostają dłużej, jeśli istnieje taka potrzeba. Do minimum eliminują przy tym braki. Szkoda przecieć każdego kawałka, bo płaci się tylko za dobre wyroby.

— Prawdziwa gospodarność. Prawdziwa reforma.

nie zostanie wykonana, dyrektor zastrzegł sobie prawo wstrzymania tych dodatkowych pieniędzy.

— Grupy same więc niejako eliminują słabszych.

— Tak. Bo ważnym elementem ich autonomii jest dobór członków grupy. Jeśli ktoś nie jest zbyt wydajny, łamie dyscyplinę pracy, grupa szybko się go pozbywa. W tym tkwią i pewne wady systemu grup partnerskich. Bowiem eliminowani są nie tylko ci, co z własnej woli nie dorównują innym (pracownicy o słabszym zdrowiu, w podeszłym wieku). Niechętnie przyjmuje się do swego grona działaczy społecznych obciążonych dodatkowymi obowiązkami w zakładzie.

Z wprowadzeniem systemu grup partnerskich nie powinniśmy się spieszyć. Obowiązkiem musi zostać pełna dobroć. I pracownicy i pracodawca powinni do nich dojrzeć. Zwłaszcza że ten system organizacji wymaga zmian także w planowaniu w przedsiębiorstwie. Określać trzeba zadania grup i tworzyć warunki do ich realizacji. Zapewnić zgodność tych zadań z zadaniami całego przedsiębiorstwa. Dostarczać pracownikom stałej informacji dotyczącej zarówno rezultatów pracy grupy jak i całego przedsiębiorstwa. Ułatwia ona podejmowanie decyzji o tempie wykonywanej pracy i pozale zadania.

— Jak ocenia pan przyszłość tych grup w Polsce? — Przez wiele lat szaro. Teraz, kiedy problem podjęły najwyższe władze i stał się on przedmiotem obrad Biura Politycznego, myślę że sprawa się „ruszy”. Wprowadzenie systemu grupowego wymaga niejednokrotnie nakładów (zakupu urządzeń, aparatury czy przebudowy transportu wewnętrznego). Na ich realizację, słabszych przedsiębiorstw często nie stać, choć z drugiej strony, to one właśnie najbardziej wymagają zmian.

Rozmawiała: EWA LUKASIEWICZ Foto: J. CYPERLING

— Uważam, że dopiero grupy partnerskie pozwalają rozumieć zasady reformy na samym „dole”. Są zgodna z jej idea, umacniają ją.

— Czy można rozciągnąć taki system na stanowiska nierobotnicze? — W katowickiej „Hydrobudowie”, gdzie 90 proc. załogi pracuje w grupach partnerskich, także administracja zaczęła domagać się podobnego systemu. Na niedawnym spotkaniu w Opolu, dyrektor tego przedsiębiorstwa opowiadał, że zmniejszyła się liczba osób w biurach, a pozostała część przejęła obowiązki zwolnionych. Samodzielnie je dzieląc. Jeśli jednak praca

zaczęły powstawać żywiłowo w miastach amerykańskich podczas wielkiego kryzysu sprzed ponad 50 lat. Wtedy od nazwiska prezydenta Hoovera nazwano je „Hoovervillami”. Krach gospodarczy lat trzydziestych należy już do odległej przeszłości, jednakże w parkach i na placach miejskich znów zaczęły pojawiać się miasteczka namiotowe. Chociaż nie chronią one w pełni przed śmiecią z niedożywienia czy chłodu, jednak stwarzają możliwość zjednoczenia się i zrucenia wyzwania winowajcom ich losu.

Osiedla głodnych i bezdomnych

„Reaganville”, czyli obozy bezdomnych

Przed kilku dniami na obrzeżu kalifornijskiego miasta Berkeley pojawiło się miasteczko namiotowe — kolejne „Reaganville”.

„Przybyliśmy tutaj na znak protestu przeciwko polityce rządu Ronalda Reagana — oświadczył jeden z jego organizatorów Bob Mills. Każdego roku w Ameryce umierają na ulicach tysiące osób, nie mających dachu nad głową, pożywienia, i podstawowej opieki lekarskiej”. Jak podkreśla telewizja NBC, o ile dawniej typowy amerykański bezdomny był samotnikiem, to obecnie w bramach i obozach namiotowych wędrują całe rodziny, często wielodzienne.

Osiedla głodnych i bezdomnych

ze Spitsbergenu

Na Spitsbergenu jest już pełnia zimy i nocy polarnej. Jak informuje w depeszy radiowej kierownik polskiej stacji polarnej Zatoce Białego Niedźwiedzia wszystkie prace przebiegają zgodnie z planem. Nasi polarnicy cieszą się dobrym zdrowiem i samopoczuciem. W tym roku stacja, która została znacznie zmodyfikowana i rozbudowana, prowadzi w większym zakresie badania geofizyczne.

Na uwagę zasługuje tzw. program permafrost — czyli badania wiecznej zmarzliny. Prowadzone systematycznie badania i obserwacje od wczesnego lata co pozwoliło przewidzieć postępujący proces zamrażania gruntu. W okresie zimowym prowadzi się badania i obserwacje zjawisk związanych z akumulacją pokrywy śnieżnej.

Jesień 1986 r. obfitowała w znaczące wydarzenia. Powołano Radę Konsultacyjną przy przewodniczącym Rady Państwa, odbył się kongres odrodzonych związków zawodowych, z inicjatywy PRON rozpoczęła się dyskusja nad koncepcją powołania rzecznika praw obywatelskich, w partii dobiegła końca ożywiona kampania sprawozdawczo-wyborcza. Uczyniono więc wiele dla poszerzenia kręgu porozumienia narodowego i dialogu. Nie znaczy to, że usunięto już wszystkie na tej drodze przeszkody. Pisze o tym tak Jerzy J. Wiatr w „POLITYCE”:

„Trudnością istotną jest (...) bariera psychologiczna zbudowana z wczorajszych i przedwczorajskich rozczarowań. Bardzo często słyszy się argument, że »z tego i tak nie będzie«, co jest inną formą wyrażania sloganu o »nierreformowalności« systemu.

Czy jest on istotnie nierreformowalny? Warto przyjrzeć się uważnie chociażby mechanizmowi wycofania przez rząd projektu zmian w ustawach dotyczących funkcjonowania przedsiębiorstw. Dałoby się na ten temat napisać ciekawą rozprawę politologiczną. Mówiąc najkrócej: w sprawie tej okazało się, jak bardzo skutecznie potrafią działać już istniejące, stworzone lub zreformowane instytucje państwowe: Rada Społeczno-Gospodarcza, Zespół Doradców Sejmowych, samorządy i związki zawodowe, a przede wszystkim sam Sejm przez swoje komisje i jako teren, na którym dokonuje się uzgodnień. Gdyby system był nierreformowalny, wszystko to nie mogłoby nastąpić, a decyzja podjęta zostałaby bez trudu, zgodnie z wyświadającą propozycją rządu. Nie wchodzi tu w meritum spornych zagadnień, trudno oprzeć się myśli, że przed naszymi oczami system udowodnił, jak bardzo już się zmienił”.

Dość do tego można orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który w kilku wydyktach pouczył administrację, że nie do niej należy formułowanie i korygowanie prawa. Szerokie pole działania otworzy się również dla rzecznika praw obywatelskich, choć są w dyskusji także głosy sceptyczne.

W katowickim „DZIENNIKU ZACHODNIM” wypowiada się w tej sprawie znany pisarz Zbigniew Safjan (notowała Barbara Namysł):

— Rzecznik praw obywatelskich to instytucja zastępcza. Jej projekt wyraża społeczeństwo sprzeciw wobec rozmaitych błędów organów administracji i sprawiedliwości (...). Jeśli niepraw-

Indyk jest! A gdzie kasztany?

dlowość istnieje, są liczne, a my ich nie umiemy zlikwidować, to rzecznik być musi. Ale dążyć trzeba do usuwania niedowiadów uzasadniających jego byt. Nie jestem zatem przeciwnikiem instytucji społecznego rzecznika praw obywatelskich, ale opowiadam się za tym, by w jak najbliższym, dającym się wyobrazić czasie, stała się ona w Polsce zbyteczna. Wyobrażam sobie, że będzie ona czynną w rodzaju społecznej adwokatury. (...)

A Jerzy Chłopański w „PRAWIE I ŻYCIU”, i zapewne w świątecznym, refleksyjnym nastroju, pisze o sprawach bardziej uniwersalnych.

„Do tej pory historia powszechna mogła być tylko zestawieniem historii poszczególnych narodów, krajów, cywilizacji, kultur, bo nie można mówić o jakiejś jednej historii ludzkości. Dzisiaj już mam wątpliwości, czy twierdzenie to można rozciągnąć na czasy nam współczesne. Wspólna historia pojawia się w gruncie rzeczy nie tam, gdzie mamy do czynienia ze wspólną przeszłością, ale tam, gdzie wyraźnie i oczywiście zarysowuje się wspólna przyszłość. Sytuacja globalnego, planetarnego zagrożenia jest tym spoiwem, które z ludzkości czyni faktyczną wspólnotę, ze wspólnym dla wszystkich celem i wspólną przyszłością dramatycznie sprowadzającą się do alternatywy — być albo nie być”.

Dość tu należy, że narastająca każdego roku dewastacja środowiska naturalnego i katastrofy ekologiczne, które nie znają granic, umysławiają ludziom, coraz dobitniej, że świat jest dla wszystkich tylko jeden.

Ale nie uciekniemy też od naszych rodzinnych kłopotów. Niektóre są tak dziwaczne, że aż niepodobna w nie uwierzyć. A jednak... Józef Kaleta, ekonomista i rektor Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, pisze w „ODRODZENIU”:

„W bieżącym roku minister handlu zagranicznego podjął decyzję o likwidacji najefektywniej pracującej w Polsce spółki »Interagro«, która co roku eksportuje warzywa i owoce za kwotę około 20 mln dolarów. Spółka ta konkurowała skutecznie na rynkach zachodnich z centralami handlu zagranicznego, które miały tam dotychczas monopol, musiała się zatem narazić tym centralom. Jeden z udziałowców tej spółki nie uzyskał w Ministerstwie Handlu Zagranicznego zgody na eksport jabłek do Berlina Zachodniego w skrzynkach z odpadów drzewnych, produkowanych z wiaterolomów, których mamy w nadmiarze, gdyż przepisy tego ministerstwa stanowią, że jabłka mogą być eksportowane tylko w opakowaniach z importowanego celofanu. Nie pomogły argumenty tego typu, że odbiorca w Berlinie zgodził się na opakowania drewniane i na zapłacenie wysokich cen w dolarach oraz, że jabłka nie wyeksportowane ulegną zniszczeniu, (...)

Nasuwa się pytanie, dlaczego organa administracji państwowej nie respektują przepisów prawnych i wytyczonych przez najwyższe władze polityczne i państwowe kierunków polityki w tym zakresie? Dlaczego podważają wobec zagranicy wiarygodność naszych władz? Dlaczego działania administracji zmieniają akurat w przeciwnym kierunku, niż to ma miejsce w większości krajów socjalistycznych?”

Nie da się ukryć, że tego rodzaju działania administracji „w dobrej wierze” — bo zła trzeba chyba wykluczyć — to po prostu zabijanie kur, które znoszą „złote jaja”.

Jak na okres przedświąteczny przystało, tygodnik każdego konsumenta „VETO” zamieścił „bitą” stronę przepisów Ewy Moniki Skórskiej na specjalny wigilijny. Mamy więc przepisy i na zupę rybną i na sandacze z wody, a nawet na pieczeń wieprzową w pomarańczach (!). Najbardziej zafascynowała mnie jednak receptura na indyka pieczonego w kasztanach. Oto ona:

„Indyk, 100 dag masła, sól.

Farsz: 40–80 dag kasztanów jadalnych, pół tyżki masła, łyżeczka cukru.

Oskubanego i oczyszczonego indyka zostawiamy na kilka dni w chłodnym miejscu, żeby skruszał. Kasztany gotujemy kilka minut w osolonej wodzie, obieramy, mieszamy z masłem i cukrem. Indyka solimy i nadziewamy farszem. Wstawiamy do nagrzanego piekarnika i pieczemy, polewając masłem”.

Jest to oczywiście specjal na lada, tyle tylko, że bez kasztanów, bo tych jadalnych nie ma u nas nawet na lekarstwo, a tych naszych, swojskich, nie radzę gotować, ponieważ nadają się wyłącznie do sporządzania kleju.

Proponuję wobec tego zastąpić kasztany orzechami. I to najlepiej kokosowymi.

Pożegnanie z papierosem w roku 2000?

Jak wynika z artykułu opublikowanego w „Quarterly Journal” przez generalnego lekarza USA dr Everetta Koopa, cywilizowane społeczeństwa powinny radykalnie wykorzystać zwyczaj palenia w nowym stuleciu. Zerwanie z papierosem oznacza ocalenie setek tysięcy ludzkich istnień oraz oszczędzenie miliardów dolarów, które powinny być przeznaczone na poprawę warunków mieszkaniowych, edukację oraz ochronę zdrowia. W przeciwnym razie nadzieja na spadek śmiertelności wskutek chorób nowotworowych oraz wskutek zawałów i chronicznych bronchitów jest bardzo niska — stwierdza dr Koop.

Okolo 340 tysięcy Amerykanów rocznie umiera wskutek chorób spowodowanych paleniem tytoniu, zaś roczny koszt leczenia tych chorób wynosi ponad 40 miliardów dolarów. Gwałtowny wzrost nalu palenia po II wojnie światowej dr Koop wiąże z niskimi cenami papierosów w kantonach wojzkowych i wskazuje, że młodzi ludzie

okresu wojennego stali się pierwszym pokoleniem nałogowych palaczy. Wraz z upływem lat generacja obecnie wchodząca w wiek lat 50 i 60 wykazuje coraz wyższe wskaźniki zachorowań na raka, choroby serca i układu krążenia. Dr Koop przypominał o szerokim oddźwięku, jaki zyskała zainicjowana przez niego w 1984 r. akcja antypapierosowa w USA, zakładająca likwidację nikotynizmu do r. 2000. Mimo początkowego sukcesu 53 miliony Amerykanów nadal pali, co wskazuje na konieczność prowadzenia akcji wielokierunkowej i długofalowej — stwierdza dr Koop.

W tym samym magazynie ukazał się również artykuł dr Keitha Balla z W. Brytanii, którego autor domaga się zakazu reklamy papierosów oraz wskazuje na gwałtowny wzrost palenia w krajach Trzeciego Świata. Dr Ball przestrzega przed ryzykiem eksplozji chorób spowodowanych paleniem — jeżeli nie zostanie podjęta natychmiastowa skuteczna akcja prewencyjna we wszystkich krajach.



ZAKŁADY SPECJALNE SYLWESTRÓWE

TOTALIZATOR SPORTOWY

31 grudnia 1986 roku

ZWIASTUNEM SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU I MILIONOWYCH WYGRANYCH W TOTALIZATORZE SPORTOWYM.

Wszystkie kupony biorą udział w losowaniu liczących, wartościowych wygranych rzeczowych:

- ◆ 10 samochodów osobowych FSO 1500 Standard,
- ◆ 15 samochodów osobowych Fiat 126-p 650 E Standard,
- ◆ 5 ciągników „Ursus” C-330,
- ◆ 3 komputerów „Unipolbrit”. W zestawach: — monitory „Neptun”, — pamięć kasetowa, — emulatory „Spectrum”,
- ◆ 6 wygranych pieniężnych po 250.000 zł. Skreślamy 5 liczb z 45. Kupon 5-zakładowy — 125 zł.

NA GWIAZDKĘ I NA NOWY ROK, KUPON NA ZAKŁADY SPECJALNE SYLWESTRÓWE NAJLEPSZYM UPOMINKIEM DLA KAŻDEGO!

SZCZĘŚLIWEGO TYPOWANIA I WYSOKICH WYGRANYCH W NOWYM ROKU ŻYCZYMY WSZYSTKIM SYMPATYKOM TOTALIZATORA SPORTOWEGO.

2823-k

ZAKŁADY APARATURY ELEKTRYCZNEJ „EMA-ELESTER”

w Łodzi, ul. Łódzka 88

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na następujące prace dekarskie i budowlane:

I. W ZAKŁADZIE Z-1 ŁÓDŹ, ul. PRZEDZALNIANA 71

1. Remont dachu o powierzchni ca 400 m kw. budynku ambulatorium, polegający na wymianie pokrycia papowego wraz z częściową naprawą podkładu z desek.
2. Remont dachu o powierzchni ca 2500 m kw., budynków produkcyjnych nr 9 i 10 (zakres robót jw.).
3. Ocieplenie styropianem stropodachu o pow. ca 600 m kw. budynku produkcyjnego wraz z dwukrotnym kryciem papą.
4. Przegląd i ewentualna wymiana kotew talerzowych w budynkach produkcyjnych.
5. Wymiana zniszczonych obróbek blacharskich na dachach budynków produkcyjnych i administracyjnych.
6. Wymiana zniszczonych cegieł w elewacjach budynków nr nr 9, 10 i 11.
7. Konserwacja dachów o pow. 2500 m kw., polegająca na naprawie i smolowaniu pokrycia papowego w budynkach produkcyjnych nr nr 9, 10, 11 i galwanizerni.

II. W ZAKŁADZIE Z-2, ŁÓDŹ, ul. ŁÓDZKA 88

1. Wymiana istniejących kanalizacyjnych wpustów podłogowych w kuchni zakładowej.
2. Remont pomieszczeń sanitarnych, polegający na wymianie kanalizacyjnych wpustów podłogowych i wykonaniu izolacji posadzek wraz z ułożeniem glazury.
3. Konserwacja dachów o pow. 13000 m sześć, polegająca na naprawie i smolowaniu pokrycia dachowego w budynkach produkcyjnym i administracyjnym.
4. Uzupelnienie spoin poślomych i pionowych polkitem w elewacjach budynków administracyjnego i produkcyjnego.

III. W ZAKŁADZIE Z-3 ŁÓDŹ, pl. ZWYCIEŚTWA 2

1. Konserwacja dachów o pow. ca 2000 m kw., polegająca na naprawie i smolowaniu pokrycia papowego wraz z wymianą zniszczonych obróbek blacharskich.
2. Wymiana zniszczonych cegieł w elewacjach budynków produkcyjno-administracyjnych.

IV. W ZAKŁADZIE Z-5 ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 161

1. Prace remontowo-budowlane, polegające na wykonaniu ścianek z cegły, osuszeniu ścian zewnętrznych oraz wykonanie kanałów odwadniających zabezpieczających przed wilgocią.
2. Modernizacja okien stalowych w sędach budynku produkcyjnego.
3. Wymiana okien drewnianych w budynku administracyjnym, trzykondygnacyjnym.

Termin realizacji wszystkich robót do dnia 30 września 1987 roku. Oferty z podaniem kosztów należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa przy ul. Łódzkiej 88, w okresie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 stycznia 1987 roku o godz. 10 pod ww. adresem.

Blizszych informacji związanych z przetargiem udziela dział głównego mechanika przedsiębiorstwa, tel. 43-13-71 wew. 273, 221 lub 48-93-71, gdzie również do wglądu jest dokumentacja techniczna.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze oraz jednostki gospodarki nie uspołecznionej, mające odpowiednio uprawnienia. Wadium w wysokości 50.000 zł należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa. Dopuszcza się niewpłacenie wadium pod warunkiem złożenia pisemnego zobowiązania do zapłacenia kwoty równej ustalonemu wadium w razie niedopuszczalnego cofnięcia lub zmiany oferty, względnie uchylenia się od zawarcia umowy w przypadku wygrania przetargu.

DOMEK z placem 600 m — sprzedam. Braterska 38, przy Obywatelskiej sobota, niedziela 9-16. 35888 g

DZIAŁKĘ budowlaną 25 arów sprzedam. Łask, Kilińskiego 105. 35808 g

DZIAŁKĘ 7500 m kw z prawem zabudowy — sprzedam. Listy 13034 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

BARWIARKE ciśnieniową, kalender parowy, wirówkę do 20 kg, barwiarkę do bawełny BC-2 lub 3 — kupię. Tel. grzeźnościowy godz. 9-18 prócz sobót i niedziel Warszawa: 11-21-04. 35258 g

POMIDORY — nasiona najwzrostniejsze karłowate, gruntowe: „Nestor”, „Taliński”, „Person”, „Florenta”, „Manitoba” wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Jan Różycki, Kutno, Chopina 18. 35418 g

KAMERĘ video Philipsa — sprzedam. Tel. 55-39-34. 35821 g

FUTRO karskułowe szczerpie (czarne łapki) — sprzedam. Tel. 87-05-06. 35835 g

KUPIE dzianinę na dresy i ściągacze. Listy 35833 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. ZX Spectrum i ZX Interface 1 — sprzedam. 84-08-05 (od 17). 35811 g

PRACTICA super TL1000 — sprzedam. 78-12-62. 35861 g

SPRZEDAM grzejnik olejowy. Zjednoczenia 15, Chachuta. 35854 g

WAGĘ osobową automatyczną (na bilet) dobra lokalizacja — sprzedam. Listy 35891 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. TELEWIZOR, odkurzacz — sprzedam. 86-10-42. PIEC gazowy do centralnego ogrzewania — sprzedam. Tel. 86-77-51 po 17. 35889 g

SPRZEDAM urządzenie do produkcji kredek krawieckich. Zbyt i surowiec zapewniony. Tel. 51-12-75. 35835 g

VIDEO — sprzedam. 86-33-05. 35805 g

STACJE dysków Commodore 1571 — sprzedam. 16-53-09. 35807 g

TELEWIZOR czarno-biały — sprzedam. Zaolziańska 47/83, po 18. 13946 g

KURTKE z łosów — sprzedam. 48-17-31. 35313 g

„COMMODORE” 64 — sprzedam. 49-25-53, grzeźnościowy. 13930 g

KUPIE nowy telewizor kolorowy. 57-50-21. 13884 g

MASZYNE dziewiarska „10” z napędem — tanio sprzedam. Boya-Zeleńskiego 3/24. 13928 g

BETONIARSTWO — odstapie. 84-74-53. 13894 g

GRAMOFON „Daniel” ze wzmacniaczem, gre telewizyjną — sprzedam. 52-25-15. 13892 g

ODSTAPIE place na cmentarzu Mania. 87-26-96. 13891 g

WIEŻE 9010 — sprzedam. 33-21-33. 13903 g

ZDECYDOWANIE kupie overlock „Textima” (małe zużycie) do szycia grubych tkanin. Listy: Klimek Andrzej, Pabianice, Kilińskiego 67. 13859 g

BONY PKO — kupię. Tel. 48-21-02. 13886 g

SPANIELE — szczeniata czarne — sprzedam. 81-33-35. 35859 g

SPRZEDAM „Skodę” 105L (1978). Listy 35844 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. CIĄGNIK ogrodniczy diesel z zestawem narzędzi — sprzedam. 84-74-53. 13893 g

POSZUKUJE mieszkania. Platne z góry. Tel. 57-97-18. 35819 g

RZEMIEŚLNIK poszukuje samodzielnego mieszkania na rok. Platne z góry. Listy 13896 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 12809 g

ODDAM w dzierżawę lokal na pracownię krawiecką. Trebacka 47. 13912 g

ODDAM w dzierżawę pomieszczenie 20 m (woda, siła). 57-58-04. 13951 g

M-3 własnościowe — blok, IV piętro, Bałuty — sprzedam. Listy 36176 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. M-4 z telefonem zamienię na M-3 i M-2 z telefonem. 86-57-04. 12898 g

M-3 Widzew, z telefonem zamienię na dwa razy M-2 najchętniej z telefonami. 48-06-24. 13902 g

ZAMIEŃNIE czteropokojowe, kwatrankowe w blokach — na trzy- lub dwupokojowe wsi kawalerka 43-81-42. 35223 g

2 x M-3 (IV i I piętro), blok, Bałuty — zamienię na jedno większe własnościowe. Listy 36178 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 13922 g

„JOWISZ — Rubin” — naprawa. 55-24-56 Muzyński. 34637 g

LODOWKI — naprawa — 36-16-88, Pawłowski. 12809 g

ZAKŁADANIE wykładzin podłogowych typu len-tex. Instytucjom rachunkowi 52-68-50 Szymczak. 35816 g

UKŁADANIE wykładzin podłogowych, parkietów, cyklinowanie, lakierowanie, wstrzeliwanie kółków, montaż karni-ży i pochodne. Instytucjom rachunkowi Radzi-kowska, tel. 81-58-68. 23812 g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie. Kielbik 81-34-41. 36063 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, Kłuszczyński 87-20-56, 43-91-62. Również dla instytucji. 29256 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie — 43-24-18 — Trela. 11943 g

UKŁADANIE parkietu — mozaiki. Tel. 84-07-69. Kmieć. 33971 g

MYCIE okien, sprzątanie — rachunki. 36-55-40. Jachowicz. 12612 g

PRZEPROWADZKI — 74-69-05, od 18 do 20, Grzesiak. 13922 g

PRZEPROWADZKI — 84-73-71 Kostanek. 12899 g

NABLIŻANIE nap, nitów, zatrasków, tel. 74-63-84 Niewiadomska. 13357 g

EKG u pacjenta 57-55-55 Drozd. 10598 g

SCINANIE drzew 55-55-42 Włodarczyk. 11847 g

„NONINSEKT” tepi ro-bactwo, gwarancja, rachunki 87-10-43 (auto-mat). Milewski. 8048 g

VIDEO-KAM, filmowanie uroczystości 78-47-84, Janus. 12780 g

EKG u pacjenta 36-27-53 (16-21) Kaszuba. 12899 g

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH

w Zduńskiej Woli, ul. Dąbrowskiego 42

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż n.w. sprzętu rolniczego:

1. Ciągnik C-360, SIZ 525 T, cena wywoł. 413.600 zł,
2. Ciągnik C-355, SIZ 545 T, cena wywoł. 328.320 zł,
3. Ciągnik C-355, SIZ 528 T, cena wywoł. 349.920 zł,
4. Kombajn „BIZON” Z-056, cena wywoł. 1.944.000 zł,
5. Przyczepa T-060 D-46A, SIZ 864 E, cena wywoł. 102.200 zł,
6. Przyczepa D-732/1, SIZ 881 E, cena wywoł. 99.100 zł,
7. Przyczepa D-47A, SIZ 236 E, cena wywoł. 138.276 zł,
8. Przyczepa D-35, SIZ 890 E, cena wywoł. 75.523 zł,
9. Przyczepa D-47A, SIZ 857 E, cena wywoł. 128.185 zł,
10. Przyczepa D-45, nr fabr. 131132, cena wywoł. 56.105 zł,
11. Sieczkarnia samobieźna Z-320, cena wywoł. 706.496 zł,
12. Ładowacz T-214/L, cena wywoł. 116.870 zł,
13. Młocarnia MSC-7B, cena wywoł. 101.370 zł,
14. Młocarnia MSC-7B, cena wywoł. 170.040 zł,
15. Prasa stacyjna PS-2A, cena wywoł. 34.320 zł,
16. Prasa stacyjna PS-2A, cena wywoł. 36.400 zł,
17. Silnik spalinowy S-320 R, cena wywoł. 35.680 zł,
18. Silnik spalinowy S-320R, cena wywoł. 43.485 zł,
19. Roztrzaskacz obornika N-213/8, cena wywoł. 131.328 zł,
20. Roztrzaskacz obornika N-213/8, cena wywoł. 119.600 zł,
21. Kosiarka rotacyjna ZTR-165, cena wywoł. 46.440 zł,
22. Kosiarka rotacyjna ZTR-165, cena wywoł. 46.440 zł,
23. Kosiarka rotacyjna ZTR-165, cena wywoł. 41.280 zł,
24. Kosiarka rotacyjna ZTR-165, cena wywoł. 39.990 zł,
25. Kosiarka rotacyjna Z-036, cena wywoł. 57.630 zł,
26. Pług zawieszony Pz-330, cena wywoł. 13.804 zł,
27. Kultywator U-411, cena wywoł. 9.046 zł,
28. Brona talerzowa U-306, cena wywoł. 37.000 zł,
29. Głębogryzarka GGZ-1,6, cena wywoł. 22.909 zł,
30. Pługofrezarka U-032, cena wywoł. 22.757 zł,
31. Waga WG-200, cena wywoł. 6.600 zł,
32. Beczka do wody, cena wywoł. 4.902 zł,
33. Rozsiewacz nawozów N-011, cena wywoł. 46.654 zł,
34. Rozsiewacz wapna N-011, cena wywoł. 77.328 zł,
35. Rozsiewacz wapna N-011, cena wywoł. 59.607 zł,
36. Snopowiązałka WC-5, cena wywoł. 79.220 zł,
37. Snopowiązałka WC-5, cena wywoł. 83.880 zł,
38. Snopowiązałka WC-5, cena wywoł. 128.150 zł,
39. Snopowiązałka WC-5, cena wywoł. 158.906 zł,
40. Kopaczka Z-609/3, cena wywoł. 92.880 zł,
41. Kopaczka Z-609, cena wywoł. 46.784 zł.

Przetarg odbędzie się 6 stycznia 1987 roku o godz. 11 w sali OSP w Janiszewicach, II przetarg w poz. poz. 1 do 41 odbędzie się w tym samym dniu po dwugodzinnej przerwie.

Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na dwie godziny przed przetargiem. Przystępujący do przetargu jest zobowiązany okazać zaświadczenie, że prowadzi gospodarstwo rolne lub nakaz płatniczy podatku rolnego — gruntowego.

Sprzet można oglądać w dni robocze w godz. 7 do 15. SKR nie odpowiada za braki i wady ukryte w oferowanym sprzęcie. SKR zastrzega sobie prawo wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn. SKR prowadzi sprzedaż sezonową części do ciągników, samochodów i maszyn rolniczych, po cenach obniżonych oraz różne podzespoły po cenach złomu użytkowego.

2790-k

PRZEDSZKOLE prywatne.

74-24-16 Piórkaz.

34536 g

BUKIECIARKA po kur-sie przyjmie prace. 84-60-89. 35880 g

PRZYJMĘ chałupnictwo. 57-57-55. 13910 g

ELEKTRONIK przyjmie chałupnictwo. Listy 35882 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 13922 g

PRZYJMĘ chałupnictwo (oprócz szycia). Listy 35823 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 13922 g

PRZYJMĘ chałupnictwo. 34-98-76. 35840 g

PRZYJMĘ zamówienia na wyrób wełny drzewnej na supremę lub opakowania. Wola Cyrusowa 21 k. Brzezin, tel. 76-70, Wojciechowski. 13901 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Za-graniczne branży konfekcyjnej zatrudni doświadczony kierownik produkcji. Listy 13937 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 35849 g

SZEWCA damskiego zatrudni. Zachodnia 71. Walczak. 35867 g

ZATRUDNIĘ kulturalna pania do gotowania, na pięć dni w tygodniu. Tel. 52-70-77 po 18. 35849 g

TELENAPRAWA: Rubin, Elektron — 74-93-42 — Stelter. 12919 g

ANTENY TV — instalacja. 33-22-95 Paluchowski. 11053 g

TELEPOGOTOWIE Pen-tela 57-31-76. 12329 g

TELENAPRAWA, 43-28-67. Rosiak. 11690 g

TV — color, komputery, magnetowidy przestrajam. Inż. Kamiński — Zachodnia 75. 10299 g

TELEPOGOTOWIE — re-generacja kineskopów, 43-95-04, 84-81-71. Nowakowski. 12860 g

PAL/SECAM, fonia — magnetowidy, telewizory przestrajam. 48-62-18 — inż. Fidler. 12871 g

INSTALACJE elektryczne. Obarek. 87-03-32, 52-54-86. 36011 g

TELENAPRAWA: Rubin, Elektron — 74-93-42 — Stelter. 12919 g

ANTENY TV — instalacja. 33-22-95 Paluchowski. 11053 g

TELEPOGOTOWIE Pen-tela 57-31-76. 12329 g

TELENAPRAWA, 43-28-67. Rosiak. 11690 g

TV — color, komputery, magnetowidy przestrajam. Inż. Kamiński — Zachodnia 75. 10299 g

TELEPOGOTOWIE — re-generacja kineskopów, 43-95-04, 84-81-71. Nowakowski. 12860 g

PAL/SECAM, fonia — magnetowidy, telewizory przestrajam. 48-62-18 — inż. Fidler. 12871 g

INSTALACJE elektryczne. Obarek. 87-03-32, 52-54-86. 36011 g

TELENAPRAWA: Rubin, Elektron — 74-93-42 — Stelter. 12919 g

ANTENY TV — instalacja. 33-22-95 Paluchowski. 11053 g

TELEPOGOTOWIE Pen-tela 57-31-76. 12329 g

TELENAPRAWA, 43-28-67. Rosiak. 11690 g

TV — color, komputery, magnetowidy przestrajam. Inż. Kamiński — Zachodnia 75. 10299 g

TELEPOGOTOWIE — re-generacja kineskopów, 43-95-04, 84-81-71. Nowakowski. 12860 g

PAL/SECAM, fonia — magnetowidy, telewizory przestrajam. 48-62-18 — inż. Fidler. 12871 g

INSTALACJE elektryczne. Obarek. 87-03-32, 52-54-86. 36011 g

TELENAPRAWA: Rubin, Elektron — 74-93-42 — Stelter. 12919 g

ANTENY TV — instalacja. 33-22-95 Paluchowski. 11053 g

TELEPOGOTOWIE Pen-tela 57-31-76. 12329 g

TELENAPRAWA, 43-28-67. Rosiak. 11690 g

TV — color, komputery, magnetowidy przestrajam. Inż. Kamiński — Zachodnia 75. 10299 g

TELEPOGOTOWIE — re-generacja kineskopów, 43-95-04, 84-81-71. Nowakowski. 12860 g

PAL/SECAM, fonia — magnetowidy, telewizory przestrajam. 48-62-18 — inż. Fidler. 12871 g

INSTALACJE elektryczne. Obarek. 87-03-32, 52-54-86. 36011 g

TELENAPRAWA: Rubin, Elektron — 74-93-42 — Stelter. 12919 g

ANTENY TV — instalacja. 33-22-95 Paluchowski. 11053 g

TELEPOGOTOWIE Pen-tela 57-31-76. 12329 g

TELENAPRAWA, 43-28-67. Rosiak. 11690 g

TV — color, komputery, magnetowidy przestrajam. Inż. Kamiński — Zachodnia 75. 10299 g

TELEPOGOTOWIE — re-generacja kineskopów, 43-95-04, 84-81-71. Nowakowski. 12860 g

PAL/SECAM, fonia — magnetowidy, telewizory przestrajam. 48-62-18 — inż. Fidler. 12871 g

INSTALACJE elektryczne. Obarek. 87-03-32, 52-54-86. 36011 g

TELENAPRAWA: Rubin, Elektron — 74-93-42 — Stelter. 12919 g

ANTENY TV — instalacja. 33-22-95 Paluchowski. 11053 g

TELEPOGOTOWIE Pen-tela 57-31-76. 12329 g

TELENAPRAWA, 43-28-67. Rosiak. 11690 g

TV — color, komputery, magnetowidy przestrajam. Inż. Kamiński — Zachodnia 75. 10299 g

TELEPOGOTOWIE — re-generacja kineskopów, 43-95-04, 84-81-71. Nowakowski. 12860 g

PAL/SECAM, fonia — magnetowidy, telewizory przestrajam. 48-62-18 — inż. Fidler. 12871 g

INSTALACJE elektryczne. Obarek. 87-03-32, 52-54-86. 36011 g

TELENAPRAWA: Rubin, Elektron — 74-93-42 — Stelter. 12919 g

ANTENY TV — instalacja. 33-22-95 Paluchowski. 11053 g

ODSTAPIE udział w bu-dowie pawilonu handlo-wego — Bałuty. 14-17-89

Koluszki. 35874 g

„IDYLLA” Częstochowa, skrytka 748 — dyskret-nie kojarzy małżeństwa.

TOMASZ Tyłski zgubił legitymację studencką 16259/L/AM. 35863 g

ANDRZEJ Kiełczyński — zgubił legitymację stu-dencką 5555 WAM.

ANNIE Kubisiak, Alek-sandrów, Sikorskiego 22 — skradziono prawo jazdy. 35851 g

ZBIGNIEW Pysz — Olim-pijska 14 zgubił prawo jazdy. 35887 g

SKRADZIONO prawo jaz-dy — Ireneusz Micha-lak — Ozorków, Za-wadzkiego 6. 35886 g

ŚLAWOMIR Jezerski — Wici 30 zgubił prawo jazdy. 35881 g

JERZY Brzeziński — Wólczńska 235 zgubił prawo jazdy. 35873 g

ANDRZEJOWI Brzozow-skiemu, Zgierz, Łęczyc-ka 38 — skradziono pra-wo jazdy. 35842 g

ALOJZY Wnuk, Zarze-cin 9 — zgubił prawo jaz-dy. 35843 g

KAZIMIERZ Smolski — zgubił prawo jazdy nr 173/1982 wydane przez UG w Zgierz.

WOJCIECH Czyż, Zgierz, Witkacego 11 zgubił prawo jazdy. 35847 g

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dyrektor i Rada Naukowa Instytutu Włókiennictwa zawiadamiają, że publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. JAKA KRZYŻANOWSKIEGO na temat: „Struktura i właściwości włókien formowanych z polipropylenu techniką pneumatyczną przy zmiennych parametrach energetycznych”, odbędzie się 12 stycznia 198

Władze handlowe apelują Nie kupujmy wszyscy chleba aż na cztery dni

Jutro Wigilia, w sobotę większość z nas nie pracuje, mamy więc przed sobą cztery wolne dni. Ale nie kupujmy jutro pieczywa aż na cztery następne dni, bo będzie czerstwe — uszyszeliśmy w Wydziale Handlu UML — w sobotę otwarte są wszystkie sklepy spożywcze i nawet jeśli spora część lodzian będzie chciała w nich kupić chleb, nie będzie kolejek.

W największej łódzkiej piekarni przy ul. Wróblewskiego od nie-

dzieli trwa praca na trzy zmiany. Każdej doby piecze się tu ok. 70 t chleba. — Jeśli tylko nie będzie żadnych niespodzianek z prądem i gazem, mamy tyle pieczywa ile obiecaliśmy — przewiduje dyrektor Cz. Bobowik.

Najwięcej piecze się tu chleba wiejskiego, do którego dodawany jest grys ziemniaczany. Chleb ten wolniej czerstwieje. Przy maszynach widać sporo młodzieży. Na

pierwszej i drugiej zmianie pomagają piekarzom uczniowie Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego z ul. E. Plater.

Podobny ruch także w innych piekarniach, zarówno tych „społemojskich”, jak i prywatnych. Dziś trafi do łódzkich sklepów nieco ponad 410 t pieczywa, jutro zaś ok. 350. W rezerwie pozostaje jeszcze 70 t. Sporo też zaplanowano na sobotę.

Wygląda więc na to, że opłaca się kupić chleb na święta, by tuż po nich znów mieć świeże pieczywo.

K. K.

Ciuchów mamy jednak sporo

Do takich wniosków skłaniają tysiące kurtek, płaszczy, garniturów i stopy bielizny, leżące na zapleczach punktów przyjęć spółdzielni „Czystości”, a nie odebranych w terminie. — Nasza księgowość obliczyła, że w tej chwili klienci są nam winni 14 mln zł za pranie. Kwota ta dotyczy jedynie garderoby i bielizny pościelowej, której termin odbioru dawno już minął — informuje wiceprezesa „Czystości”, W. Łakomska. — Kłopot jednak nie w pieniądzu, choć, oczywiście, taka suma liczy się w naszym bilansie, lecz w braku miejsca. Zwykle nasze punkty przyjęć to nieduże lokale i naprawdę trudno nam zmieścić tak duże zapasy.

Zapominalskim warto przypomnieć, że chodzi nie tylko o ich własność, ale także o ich pieniądze. „Czystość” pobiera bowiem opłaty za dłuższe niż 10-dniowe przetrzymywanie wypranej garderoby i bielizny. Jeśli niewiele przekroczyły ten termin płacimy karę w wysokości 10 proc. ceny usługi. Jeśli zaś przyjdzie nam po odbiór dwa miesiące po terminie, zapłacimy równo dwa razy więcej, niż gdybyśmy zjawili się o czasie.

(K. K.)

„Zimowy telefon” pomógł Zimą będzie lżej

W posesji przy ul. Stoczek 3 dokonano naprawy doraźnej. Reszta będzie zrobiona w roku 1987. Trzeba przyznać, że budynek jest w dobrym stanie i dlatego do zrobienia jest niewiele.

Zaciek w mieszkaniu p. Osnińskiego, który mieszka przy ul. Rogozińskiego 6, powstał w efekcie niewłaściwego założenia rynny. Topniejący śnieg utrzymuje się, po prostu, na dachu i powoduje zawilgocecie ściany. Dyrektor PGM — Jan Stepiński — powiedział nam, że w tym wypadku prawdopodobnie trzeba będzie zrobić wyjątek i zrzucać śnieg z dachu do czasu poważniejszej naprawy.

Rację miała p. Ziolkowska, zamieszkała przy ul. Suwalskiej 1. Stan techniczny budynku jest zły. Za zgodą lokatorki remont zostanie przeprowadzony latem przyszłego roku.

Nie będą mieć już kłopotów — bowiem dokonano naprawy — lokatorki domów przy ul. Kraszewskiego 36, Rzgowskiej 55, Cieszkowskiego 22, Trybunalskiej 1, Felszyńskiego 31, Rzgowskiej 11 i Broniewskiego 32a.

Przebieg dachu przy wywietrzniku w mieszkaniu p. Zbika z ul.

Malczewskiego 54 zostanie usunięty w roku 1987. Również p. Tomaszewska, zamieszkała przy ul. Naruszewicza 15 musi poczekać do przyszłego roku, kiedy to dach zostanie uszczelniony.

Jeśli chodzi o sprawy eksploatacyjne, poszukiwałyśmy monity wysłane przez PGM do MPO w sprawie posesji przy ul. Trybunalskiej 1, ale na podobną interwencję ze strony MPO czekają jeszcze mieszkańcy domu przy ul. Trębackiej 22. Wyjątkowo nieprzyjemna sytuacja jest w posesji przy ul. Ciasnej 10a, gdzie w piwnicach zagnieżdżyli się karaluchy. Jak się dowiedzieliśmy, w sierpniu br. przeprowadzono tam dezynsekcję. Na podobny zabieg trzeba teraz poczekać do przyszłego roku, gdyż część lokatorów zgromadziła już w piwnicach zapasy na zimę. Środki chemiczne mogłyby zaszkodzić ziemiakom.

Wynika z tego, że dyrekcja PGM Łódź-Górna poważnie podeszła do sprawy i to co było możliwe, już zostało zrobione. Nasza akcja otworzyła też oczy administracji na niektóre sprawy, które wyniknęły w ostatnim czasie.

(W. M.)

Widzewska lustracja

Jak wygląda na Widzewie przedświąteczne zaopatrzenie sklepów, czy na budowach panuje ruch i jak jest tam porządek oraz jak przebiega akcja zimowa — na te pytania mieli odpowiedzieć przedstawiciele KD PZPR Urzędu Dzielnicowego, DUSW. Sanepidu oraz Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej biorący udział we wczorajszej kontroli.

Jeśli chodzi o zaopatrzenie sklepów, to — stwierdzono w podsumowaniu — jest ono takie jak w dni powszednie, a więc niezadawalające. Nie wszystkie sklepy stać na świąteczne wystrój. Brudno było w sklepie przy ul. Dostojewskiego 2 oraz w sklepie przy ul. Czechosłowackiej 7, gdzie kierownik otrzymał mandat.

Jeśli chodzi o prace budowlane, to — było przy ul. Telefonicznej, gdzie trwa budowa przepompowni dla PWIKOL. Bramy stoją otwarte, brakuje portiera, nie są zachowane warunki bhp. Na całym terenie było tylko trzech pracowników...

Jeszcze gorzej wygląda plac budowy przy ul. Przybyszewskiego, gdzie powstaje Zakład Hydrauliki Siłowej. Teren nie jest zabezpieczony, panuje bałagan. Podobnie jest na terenie budowy „Polmozybytu” przy ul. Przybyszewskiego. Natomiast wzorowo przebiega budowa Szkoły Podstawowej nr 28.

Okazuje się, że wczoraj rano zima zaskoczyła dozorców i służby odpowiedzialne za czystość na jezdniach.

W. M.



Od 8 lat co roku bierze udział w naszej akcji młodzież ze Szkoły Podst. nr 103 (Sienkiewicza 117). Zbiórki przeprowadza szkolne koło PCK, a patronuje jej Urszula Kochanowska. Zebrane od dzieci z wszystkich klas zabawki, książki, ubranka i gry przekazała delegacja: M. Krala, D. Ossendowska, S. Lesniowska, K. Zymon, J. Kokot, V. Brysiak, K. Dziadek pod opieką p. Mirosławy Chmielewskiej. Również każdego roku odwiedza nas delegacja Samorządu Uczniowskiego ze Szkoły Podst. nr 15 (Olimpijska 8). W tym roku odzież, obuwie i zabawki przekazały M. Barwińska, M. Owczarek, I. Jurasz, B. Golińska, które odwiedziły nas z opiekunką samorządu p. Zofią Kaczmarek. Szkolne koło PCK zorganizowało też zbiórki wśród młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 — w Szkole Przyzakładowej MPK i Szkole Zrzeszenia Przewoźników Drogowych (ul. Zakątna 34). Przewodniczącą koła M. Kaczmarek i członkiem zarządu W. Michałak przekazały zebrane odzież, obiecując odwiedzić nas jeszcze raz z następnym darami, gdyż zbiórka trwa. Również szkolne koło PCK jest organizatorem akcji w Szkole Podstawowej nr 94 (Zacisze 7/9). Przedstawiciele koła A. Przepiórka, A. Myslakowska, A. Kasprzyk i J. Tóbes wraz z opiekunką Zofią Maczark dostarczyli kilkanaście paczek z darami. Przewiół je własnym samochodem p. Kalman Tóbes.

Paczki z odzieżą i zabawkami złożyli: rodzeństwo Joanna i Maciej Buss (Hubala 6), 7-letnia Agatka Witkowska oraz bezimiennie p. P.K.S.

Wszystkim dziękujemy. (kas)

Łódź od Wigilii do niedzieli

HANDEL I GASTRONOMIA

W Wigilię wszystkie sklepy kończą pracę o godz. 15. Zakłady gastronomiczne otwarte są do godz. 17, z wyjątkiem „Smakosza”, „Tkackiej”, „Lotniczej”, NOT i „Ratuszowej”, które będą otwarte do godz. 20.

W czwartek (25 bm.) sklepy nieczynne. Zakupów można dokonywać w godz. 10-16, w dwóch kwiaciarniach w al. Kościuszki 80 i przy ul. Armii Czerwonej 30 dyszurujących kioskach „Ruch” na łódzkich dworcach oraz — po jednym — w każdym osiedlu mieszkaniowym. Obsługują klientów załogi restauracji i kawiarni: „Kaskada”, „Przekaska”, „Jutrzenka”, „Zulana”, „Centrum”, „Savoy”, „Na Rogach”, „Mazowiecka”, „Reneta”, „Mariolka”, „Anetka”, „Nowomiejska”, „Kalina”, „Jubileuszowa” i „Beniaminek”.

W drugi dzień świąt handel pracuje tak, jak w każdą niedzielę, tak samo pracują restauracje i kawiarnie, bary szybkiej obsługi i mleczne są zamknięte, z wyjątkiem czterech barów-bistro: „Pokusy”, „Igraszki”, „Pod arkadami” i „Sieradźkiego”.

W sobotę, 27 bm., wszystkie sklepy spożywcze są otwarte w godz. 7-14. Sklepy z artykułami przemysłowymi, mięsno-wędliniarskimi i garmazeryjnymi — zamknięte, 28 bm. handel pracuje jak w każdą niedzielę, gastronomia również.

Stacje benzynowe: całonocne otwarte są bez przerwy od środy do niedzieli, dwunastonocne zaś w Wigilię do godz. 18, 25 bm. — nieczynne, zaś 26 bm. pracują jak w każdą niedzielę, czyli od 8 do 14.

USŁUGI

W środę punkty usługowe zamknięte będą o godz. 16. Stacje „Polmozybytu” kończą pracę o godz. 17, z myślą jednak o nagłych awariach w każdej stacji pozostaje na dyżurze do godz. 20 zespół mechaników.

W święta przez całą dobę można wezwać fachowca do naprawy telewizora czy pralki w punkcie „Domaru” przy ul. Piotrkowskiej 190, tel. 36-38-80.

W czwartek, w godz. 8-16, dyszuruje załoga stacji „Polmozybytu” przy ul. Pokładowej, w piątek w tych samych godzinach stacja przy ul. Pabianickiej, S. Allende i P. Skargi. W sobotę można naprawić samochód w stacjach przy ul. P. Skargi, Puszkina i Zgierskiej 108. Można też zamówić wizytę szklarza w punkcie przy ul. Hutowa 77, tel. 32-02-50. (K. K.)

KOMUNIKACJA MIEJSKA

W Wigilię, do godz. 17 tramwaje i autobusy jeżdżą będą według rozkładu jazdy obowiązującego w dni powszednie, zaś po godz. 17 — ze zmniejszoną częstotliwością. 25 grudnia przed południem częstotliwość kursów będzie ograniczona, zaś od godz. 14 i przez cały następny dzień obowiązywać będzie niedzielny rozkład jazdy. (ab)

Jutro oddziały PKO czynne będą do godz. 14, zaś urzędy pocztowe pracować będą do godz. 16, z wyjątkiem trzech: al. Kościuszki 5/7, Piotrkowska 311/313, Zgierska 2, które w zakresie telekomunikacji czynne będą całą dobę. W sobotę (27 grudnia) w godz. 9-16 czynnych będzie 14 urzędów. (W. M.)

Plugiem po śniegu

W ostatnich dniach społeczni kontrolerzy Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej sprawdzali jak zabezpieczono na zimę sprzęt rolniczy w woj. łódzkiej. Interesowano się też stanem naprawianego sprzętu, warunkami sanitarnymi, sprawami p.p.o. i realizacją wniosków z poprzedniej kontroli.

Wnioski ogólne są w miarę pozytywne. Stwierdzono pewną poprawę w zakresie obsługi o społeczne mienie, a gdzieś tam poprawiły się też warunki socjalne pracowników. Na przykład w Spółdzielni Kółek Rolniczych przy ul. Beskidzkiej 59 w Łodzi założono centralne ogrzewanie. Ciągłe jednak największe kłopoty jest z ochroną maszyn i urządzeń. Brakuje wiat i dlatego jedyną osłoną może być plandeka. Niszczy też ogumienie, gdyż maszyny i ciągniki stoją najczęściej na nie utwardzonym gruncie.

A oto konkretne przykłady. W Zakładzie Usług Mechanizacyjnych w Aleksandrowie „Bizony” stoją pod gołym niebem, Kontrowersyjna jest też sprawa maszyn przeznaczonych do likwidacji, choć pochodzą one z lat osiemdziesiątych, czyli nie są bardzo stare.

Niedobra sławę spółdzielni w Rzgowie przynosi ZUM w Czyżeminku. Plac jest nie utwardzony, ogrodzenie nie chroni sprzętu, plugi i bronie nie zakonserwowane, prasy nie mają plandek, a pomieszczenia socjalne i warsztat są brudne, nie mają wody bieżącej, a oświetlenie jest niewłaściwe. Gdyby nie ZUM w Czyżeminku, to SKR w Rzgowie mógłby być

uznany za dobrego gospodarza. Podobna historia jest w Pabianicach. Tu „czarna owca” jest ZUM w Woli Zytowskiej. Maszyny stoją na gołej ziemi, dwa ciągniki są zepsute, maszyny brudne, warunki sanitarne złe, a warsztat nie spełnia warunków technicznych.

Natomiast zią sławę Łodzi przynosi ZUM Józefów, gdzie społeczni kontrolerzy zanotowali podobne przypadki. Niczym szczególnym nie wyróżnia się też SKR Brójce. Może z wyjątkiem zorganizowania tam usług pozarolniczych dla okolicznej ludności. Z takiej możliwości skorzystało też w Pabianicach, gdzie otwarto warsztat naprawczy RTV oraz stację diagnostyczną dla samochodów osobowych i ciągników. (W. M.)

Dyzury radnych

Dzisiaj — 23 grudnia — w godz. od 15 do 16 można się zwracać z różnymi sprawami do dyszurujących członków prezydium rad narodowych. Dyżury pełnią:

- na Górnej (al. Politechniki 32, p. 129) — Wiesław Pietraszczyk,
- na Polesiu (ul. Zielona 10, p. 135) — Janusz Piłta,
- w Śródmieściu (al. Kościuszki 1, p. 117) — Wojciech Gaszyński,
- w Pabianicach (ul. Armii Czerwonej 16, p. 12) — Waldemar Jagiello. (J.kr.)

Łódzkie „polonusy” mają się nieźle

- ▽ Co dziewiąta złotówka — z łódzkiego oddziału
- ▽ Co dwunasta — na eksport
- ▽ Przede wszystkim rynek

Z wyliczeń wynika, że zagraniczne przedsiębiorstwa drobnej wytwórczości, jak brzmia fachowa nazwa firm polonijnych, mają się w naszym województwie nie najgorzej. Otóż statystyka pokazuje, że co dziewiąta złotówka, pochodząca ze sprzedaży wyrobów polonijnych, „powstała” w którymś z 88 przedsiębiorstw, zrzeszonych w łódzkiej delegaturze „Inter-Polcomu”.

Firmy polonijne skupiają się przede wszystkim na produkcji rynkowej. Stanowi ona blisko 90 proc. całej ich produkcji. Na drugim miejscu — ale daleko za „sklepową” produkcją — idą arty-

kuly zaopatrzeniowe. Cieszyć może fakt, iż coraz większe pole do popisu mają te firmy w usługach. Jest to ważne dla wszystkich zainteresowanych stron. Dla klienta, władz lokalnych, próbujących dostosować profil produkcji tych przedsiębiorstw do potrzeb lokalnego społeczeństwa, no i dla samych firm, wiedzących jasno w jakich dziedzinach mogą liczyć na przychylność władz.

Od samego początku była mowa, iż „polonusy” mają za zadanie eksportować. Nie też dziwnego, że muszą połowę zarobionych dewiz sprzedawać państwu. Jak wy-

nika z półrocznego bilansu w naszym województwie co dwunasta zarobiona złotówka pochodzi właśnie z zamiany dolara na naszą walutę.

Wysyłamy z Łodzi za granicę przede wszystkim konfekcje, czyli to, czego w naszym regionie akurat nie brakuje. Spory jest też eksport uszlachetnionych surowców wtórnych — działalność, która innym jakoś od lat nie bardzo się opłacała.

I na koniec jeszcze jedna liczba z myślą o tych, którzy w działalności tych firm upatrują jedną z głównych przyczyn braku rąk do pracy. Otóż w Łódzkiem w przedsiębiorstwach zagranicznych pracuje raptem ok. 3400 osób. (K. K.)

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	32-65-96
Dw. Centralny	32-84-93
Informacja kulturalna	32-84-93
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne	
Łódź-Północ	74-34-35
Łódź-Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	
74-55-25; 74-66-95, 992	

Pogotowie dźwigowe
74-40-41, 74-87-66
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12-22
TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

TEATRY
nieczynne

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9-16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18
HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 18) godz. 11-15
SPORTU I TURYSTYKI (Worceła 21) godz. 11-15
WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-16
SZTUKI (Włocławskiego 36) — godz. 11-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SZKOŁY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) godz. 15-18
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-15
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10-15

ZOO — czynne w godz. 9-15.30, (kasza do godz. 14.30)
PALMIARNIA czynna w godz. 10-16 (prócz poniedziałków).

KINA

IWANOWO — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” — pol., b.o. godz. 15.30, „Boskie ciała” — USA od lat 12 — godz. 17.15, 19.30
PRZEDWIOSNIE — „F/X” — USA od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15, „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” — pol. b.o. godz. 15, 17
POLESIE — „Czarodziejski kogucik” — rum. b.o. — godz. 15, „Poszukiwacza zaginionej arki” — USA od lat 12 — godz. 17, 19.15
WŁOKNIARZ — „Dawno temu w Ameryce” — USA od lat 18 — godz. 10, 14, 18
WOLNOSC — „Seans zamknięty” — godz. 10, „Sygnal ostrzegawczy” — USA od lat 13 — godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISLA — „Honor Przislich” — USA od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Protektor” — USA od lat 18 — godz. 10, 17, 19.30, „Old Surehand” — RFN-jug. b.o. godz. 12.15, 14.30
STUDIO — „Czy leci z nami pilot?” — USA od lat 12 — godz. 17, 19.30
DKM — Hużon — Najpiękniejsza filmy przygodowe — godz. 16, 18
OKA — „Chłopak z wesolego miasteczka” NRD od lat 15, godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30
STYLOWY — „Gliniarz z Beverly Hills” — USA od lat 18 — godz. 17, 19
TATRY — MALE-STUDIYNIE — „Cotton Club” — USA od lat 18 — godz. 17
GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9 do godz. 22 „Och, Karol!” — pol. od lat 15
HALKA — „Miłość, szmaragd i krokodyl” — USA od lat 15, godz. 16, 18
MŁODA GWARDIA — „Spowiedź dziecięcia wieku” — pol. od lat 18 — godz. 10, 17.30, 19.30, „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” — ang. od lat 12 — godz. 12, 14.45
MUZA — „I jeszcze jedna noc Szeherezady” — radz. od lat

13 — godz. 16, „Na całość” — pol. od lat 18 — godz. 18.30
1 MAJA — „Porwania w Tuluhanie” — pol. b.o. godz. 15, „Piramida strachu” — USA od lat 12 — godz. 18
POKOJ — „C. K. Dezertery” — pol. od lat 18 — godz. 16, 19
ROMA — „Miłość, szmaragd i krokodyl” — USA od lat 15, godz. 10, 17.15, 19.30, „Podróże Pana Kleksa” — cz. II — pol. b.o. godz. 15. Seans zamknięty godz. 12.30
STOKI — „Wielka podróż Bolka i Lolka” — pol. b.o. godz. 16, „Sprawa Kramerów” — USA od lat 15 — godz. 18
TATRY — „Powrót do przyszości” — USA od lat 12 — godz. 15, 17.15, 19.30
SWIT — „Maria i Mirabela” — czes. b.o. — godz. 16, „Medium” — pol. od lat 18 — godz. 18.30
SOJUSZ — „Czy leci z nami pilot?” — USA od lat 12 — godz. 16, „Kochankowie mojej mamy” — pol. od lat 15 — godz. 18

APTEKI

Mickiewicza 20, Nieclarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomińska

146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7
Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10, Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 63)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 63)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Piłgowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44).

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. pocz. 89. Telefon: centrala: 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamowe nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocka: 74-72 01 i 74-71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.